KURIER Wileński

SOBOTA 10 LUTEGO 1990 r. | Nr 35 (11286) | Cena 10 kop.

DZIENNIK KC KP LITWY | Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku

Dziś w numerze:

◆ Dyskusja na Plenum KC KPZR podczas omawiania kwestii związanych z uchwałami XX Zjazdu KP Litwy — 1—3 str.

◆ Do komunistów Litwy, Co wszystkich ludzi republiki — 1 str.

◆ Konflikt w kołchozie „Suderwe" — 3 str.

◆ O sukcesach i troskach pracowników Budimexu i PKZ w Wilnie — 4 str.

Przemówienie Michaiła GORBACZOWA na Plenum KC KPZR 7 lutego 1990 roku

Teraz powinniśmy zakończyć rozesłać którą omawialiśmy w przededniu Nadzwyczajnym Plenum KC i przerwaliśmy, aby wdać do jej omówienia po podjęciu członków KC. Sekretarza Generalnego KC do Komunistycznej Partii Litwy, do prezydium Powołuje krótko zaznaczyć w tej kwestii.

Mówię, krótko, gdyż prace przygotowną na zlecenie Plenum KC, oświetlano w prasie. A dzisiaj mamy zakończyć rozpatrzenie kwestii, jaka wynikła w związku z decyzją XX Zjazdu Komunistycznej Partii Litwy.

Wtedy, jak pamiętacie odbyła się u nas tutaj ostra rozmowa, wyraziono różne poglądy i osobliwe oceny. Pragnę przywołać raz jeszcze wniosek, który wyciągnęliśmy na Plenum KC, a mianowicie — z powyżej przyjętego i statutowej uchwały XX Zjazdu Komunistycznej Partii Litwy są nieprawomocne, wykraczają poza ramy życia wewnętrznego republiki, narażają niemal całej naszej partii, rwaną zagrożenie dla jej jedności.

Jednakże nie wysnuliśmy ostatecznych wniosków i sądzę, że postąpiliśmy słusznie. Postanowiliśmy wtedy skierować grupę uczestników Plenum, aby na miejscu i w spotkaniach z komunistami, z ludźmi pracy raz jeszcze omówić całokształt zagadnień. Przeprowadzono taką pracę. W republice razem ze mną byli tł. Miedwiediew, Makarkow, Frołow, Wielichow, Griigorow, Kolesnikow, Kupcow, Jagodin, Uljanow, Karimow, Orłoik.

Byliśmy w 15 rejonach i miastach republiki, spotkaliśmy się z komunistami, weteranami, działaczami nauki i kultury, wykonywali, przedstawicielami około 40 zespołów przedsiębiorstw i organizacji. Przeprowadzono zebranie republikańskiego aktywu partyjnego. W ogóle, można powiedzieć, odbył się bardzo szeroki, gruntowny otwarty dialog z całą Litwą, gdyż wszyscy, co się dzisiaj w audytorium tak gościnnie, nawet na ulicach, przekazywali przez środki masowego przekazu na całą republikę.

Można powiedzieć o atmosferze, jaka ujawniły się na tych spotkaniach i dyskusje. Naczelnym ona była niemałymi emocjami. Jednocześnie ukazywano naturalną życzliwość, zainteresowanie, zwłaszcza ludzi niezapisanowych spotkań przy odwiedzaniu zespołów produkcyjnych. Nasze obciążenie wcale niepodobne było do „pertraktacji z prezydentem sąsiedniego kraju" do czego w przededniu kierownictwo „Sajudisu" wzywało ludność republiki.

Toczyła się otwarta, bezpośrednia rozmowa o aktualnych problemach naszego kraju. Nie odczuwaliśmy braku szacunku do innych republik, narodów, w ogóle do kraju, do Związku. Chociaż, trzeba przyznać, czasami nielatwo było wysłuchiwać krytyczne, ostre uwagi. W ogóle to wszystko dawało nam możność głębiej zrozumieć zachodzące procesy, lepiej wyobrazić sobie nastroje ludzi.

Bardzo szeroka i otwarta wymiana zdań dowodzi, że wiekrzość ludzi w republice stoi na pozycji przebudowy. Jednakże różne siły społeczeństwa litewskiego wkładają w to pojęcie swój sens, swoje cele. Plastycznie zarysowało się dążenie jednych do prowadzenia przebudowy drogą wyodrębnienia się, wręcz do wystąpienia republiki ze Związku. Chociaż i ta część, powiedzmy, to skrzydło jest tym niemniej za więziami ze Związkiem. Również plastycznie zarysowało się przekonanie innych co do tego, że zadania odnowy należy rozstrzygać wspólnymi wysiłkami komunistów wszystkich republik związkowych w składzie odnowionej KPZR i związkowego federalnego państwa.

Z uwzględnieniem tych niekiedy diametralnie przeciwstawnych pozycji przyjęto także wnioski Grudniowego Plenum KC KPZR. Z jednej strony podejmuje się próby interpretowania ich jako objawów konsowatymi ze strony Moskwy. Z drugiej, niemała część Komunistycznej Partii Litwy, ludzi pracy republiki w materiałach Plenum KC dojrzała wolę KPZR do odnowy, do dialogu ze wszystkimi, którzy są za postępowym przeobrażeniem.

Niestety, wypada stwierdzić, że obecnie w republice dominują nastroje separatyszczyne. Znaczna część społeczeństwa litewskiego jest w stanie swoistej euforii narodowej.

Takiej, gdy nawet nie przyjmuje się argumentów. Odczuwa się swego rodzaju nakrzyczy system, gdyż mnożyły się spekulacje na temat tyczący uczuć narodowych. Podczas uczestnictwa Plenum KC do Litwy, spotkania i rozmowy na różnych szczeblach raz jeszcze wykazały, że potęgujące się w republice negatywne tendencje mają za swe źródło poprzednio wdrażany, w znacznym stopniu sztuczny unitarny system państwa, brak prawdziwego federalizmu. Jest to także realność. Wady stalinowskiej deformacji socjalizmu stworzyły pozywkę, na której dojrzewały ziarna nieufności do centrum, chęć wyodrębnienia się. Nic do tego dodać, nic ująć.

Jednocześnie, jak już powiedziałem, na miejsce ukierunkowanie, akcentowane formowanie opinii publicznej, kierowanie jej do łożyska emocji, gdy aktywnie eksploatuje się uczucia narodowe. Argumentacja na rzecz odrębności nosi z reguły ogólnikowy charakter — wiele epitetów, metafor i tak dalej. Jednocześnie dzisiaj, gdy, że narodowi nikt nie mówi otwarcie, co oznaczają dzisiaj więzy ze Związkiem, co będzie z republiką i narodem, jeżeli zacznę je niewieczyć, jakie będą skutki dla Litwy i dla Związku. Unika się tego.

Sądzę, że jest to wniosek również dla nas, towarzysze. Mamy wiele argumentów, trzeba było po prostu opublikować statystykę, aby wszyscy ujrzeli sedno rzeczy. Mówię powiedzieć, że profesorowie i akademicy, których część znam, a z innymi zapoznałem się, nic przekonywającego ani nam, ani społeczeństwu litewskiemu nie powiedzieli. Ich argumentacja faktycznie sprowadza się do wymienienia stereotypów. Uporczywie twierdzi się, że niedostateczna dynamika zmian w kraju hamuje proces odnowy w republice. Istota procesów przebudowy na Litwie sprowadza się do jednego — konieczności narodowego wyodrębnienia, wystąpienia republiki ze składu ZSRR.

Te nastroje zalały właśnie partię komunistyczną. A zresztą powiem otwarcie. Kwestię tę podrzucono także społeczeństwu i partii. Przy tym podrzucają ci, którzy są związani z dawną, burżuazyjną Litwą, z pamięcią o zajmowanych wtedy pozycjach ekonomicznych i sytuacji politycznej. Na arenę wyszli ludzie, których ojcowie lub dziadowie współpracowali wcale nie z postępowymi siłami. Dzisiaj przejęli oni inicjatywę.

W Litwie mówiono nam, że decyzje zjazdu spotkały się z ciepłym przyjęciem, aż prawie oklaski. Aczkolwiek zapoznanie się z sytuacją w terenie wykazało, że popularność osiągnięto nie w wyniku obrony pryncypialnych pozycji, lecz w wyniku odejścia od nich, dostosowania się do separatystycznych nastrojów, sprzyjając silom nacjonalistycznym. Wynikiem tego był właśnie realny rozłam partii komunistycznej, ukształtowanie się dwóch jej skrzydeł. Odnosi się wrażenie, że kierownictwo Komunistycznej Partii Litwy nadal nie zdaje sobie sprawy z niebezpieczeństwa prowadzonej linii. Na wiele procesów patrzy ona z pozycji, rzec można, rozwijającej się walki politycznej, namiętności w ramach republiki w danym momencie. Istnieją niebezpieczeństwa, z tym się można zgodzić. Ale przecież to jeszcze jest nie wszystko dla partii komunistycznej, jej polityki, strategii, taktyki. Odnosi się wrażenie, że nie wszystko jest tu zważone i przemyślane.

Podczas naszego pobytu stale odczuwaliśmy, jak chcą nam zademonstrować; tak postanowiliśmy i innego podejścia nie może być. Tow. Brazauskas i inni towarzysze nawet wykazali zaniepokojenie, aby pod wpływem rozsądnych argumentów przytaczanych na naszych spotkaniach, nie rozpowszechniły się wątpliwości co do słuszności uchwał XX Zjazdu Komunistycznej Partii. Sądzę, że powinniśmy naszym towarzyszom z Komunistycznej Partii Litwy raz jeszcze po przyjacielsku powiedzieć o naszej wspólnej odpowiedzialności za losy przebudowy federacji, wszystkich naszych narodów. Zabacza to wszystkie narody, gdyż na terytorium Litwy mieszka wielu przedstawicieli innych narodów. A zresztą, jest to część naszego państwa. Powinniśmy poradzić towarzyszom, aby przezwyciężyli słabości w linii, która doprowadziła ich do uchwał XX Zjazdu KP Litwy.

Dzisiejsze, wczorajsze i przedwczorajsze omówienie zagadnień, związanych z przygotowaniami do XXVIII Zjazdu KPZR, z opracowaniem platformy KC KPZR tyczącej podstawowego kierunku przebudowy, rozwoju naszego społeczeństwa na najbliższą perspektywę, dają właśnie naszym towarzyszom z Komunistycznej Partii Litwy reprezentującym obie jej części, możliwość dostrzec, jak ogromne możliwości otwierają się dla nich, aby usunąć wszelkie zaniepokojenie komunistów, aby przez Litwę w sprawie głębokich przeobrażeń w KPZR, w Federacji Radzieckiej.

Co więcej, odczuliśmy, że wyszli oni jednak na zjazd będąc we władzy nastrojów i pod presją sytuacji. Był czas, aby się zastanowić, a teraz, przy stanieniem, mogą oni przyjąć świadomie do wniosku, o którym mówiliśmy na poprzednim plenum i podczas pobytu w Litwie: możliwość głębokich przeobrażeń będzie się zapewniać przez realizację polityki przebudowy, odnowę Federacji i samej KPZR. W ciągu ubiegłego okresu stalibyśmy się świadkami nowych faktów, mam na względzie wydarzenia w Azerbejdżanie, Armenii, Litwie, Gruzji, Mołdawii, jak słusznie jest bronić z jednej strony linii na umocnienie suwerenności republik związkowych, i drugiej, na pełną życie federację. Inne podejście, mówiliśmy zawsze, jest brzemienne w nieprzewidziane skutki. Teraz sądzę, można powiedzieć — powycha bieg wydarzeń najniebezpieczniejszą drogą.

Nie możemy się też obejść bez określonej oceny tego, że odbyte niedawno plenum KC Komunistycznej Partii Litwy zgłosiło propozycję Komitetowi Centralnemu KPZR, aby ocenił propozycji statut Komunistycznej Partii Litwy jako model przebudowy KPZR, który należy rozpatrzyć na XXVIII Zjeździe partii. Chciałbym być obiektywny do końca — dowodzi to, że nasi towarzysze w kierownictwie KP Litwy jednak myślą o tym. Jeżeli kroki w takim kierunku zostaną poczynione w przyszłości, powiem, iż są to kroki we właściwym kierunku. W oświadczeniu jest racjonalne ziarno. Oczywiście, polega ono nie na tym, że dokumenty Komunistycznej Partii Litwy trzeba traktować jako model KPZR, lecz w tym, że komuniści litewscy nie odrywają się od XXVIII Zjazdu partii, a więc od KPZR. Proponują swoją, co prawda, bardzo niewygodną formę współpracy.

W każdym bądź razie sądzę, że Komitet Centralny, a tym bardziej ojcami będą gotowe omawiać wszelkie propozycje. Wcale nie oznacza to, że będziemy przyjmować je całkowicie, jakby kapitulując przed nimi. Nie, gotowi jesteśmy je omawiać.

Sądzę, że wszyscy towarzysze, którzy byli ze mną, potwierdzą: przekonaliśmy się, że wśród kierowników partyjnych, administracyjnych, zwłaszcza gospodarczych, a zresztą i wśród inteligencji twórczej nadal jest niemało ludzi, którzy nawet w atmosferze nacisku moralnego nie stracili poczucia odpowiedzialności, stanowczo stoją na pozycjach internacjonalistycznych. Obcowaliśmy tam z wielu ludźmi, podczas całej podróży towarzyszyli nam tow. Brazauskas i tow. Burokevicius. Spotykaliśmy się także z tymczasowym KC na platformie KPZR. Jeśli mówić bardziej konkretnie o ich pozycji, towa-

(Dokończenie na str. 2)

NA ZDJĘCIACH: ogólny widok sali, na pierwszym planie kandydaci H. Jankowski, M. Asmanowicz; na scenie „Pokukniaie".

Fot. B. Kondratowicz

ZNOWU ROZBRZMIEWAŁA MOWA POLSKA

Dawno już w Szkole Średniej nr 2 w Święciankach nie słyszano mowy polskiej. Były tu w latach pięćdziesiątych liczne klasy polskie, ale dzięki różnym przesunięciom, przesiedleniom rusyfikującym lub litwinizującym nasz rejon, zostały one pozamykane. Pod przetokiem, że niby nikt nie chciał oddawać dzieci do klas polskich. A któż wtedy ludziom wyjaśnił, że popełniają błąd? Sami być może nie rozumieli, że czynią przestępstwo wobec własnych pociech, że jest to droga do utracenia tożsamości narodowej.

Dziś jednak wszystko się zmieniło. Polacy zebrali się w sali tej samej szkoły, by założyć rejonowe Koło ZPL. Ludzie ważnie zapisywali się do Związku Polaków. O procesie odrodzenia płomiennie mówiła Wanda Wanda Bocz, kandydatka do Rady Najwyższej republiki w Święciańskim Okręgu Wyborczym nr 110. Było to jednocześnie jej spotkanie z wyborcami.

Wiele radości sprawił nam wszystkim występ niezmordowanych „Solczan", dzięki którym też rozbrzmiewały w rytmach starej solsko piosenka i słowo polskie.

Wanda GOŁUBIEWA,
nauczycielka Święciańskiej Szkoły Średniej nr 2

KOMUNIKAT INFORMACYJNY o siedemnastej sesji Rady Najwyższej Litewskiej SRR jedenastej kadencji

POSIEDZENIE PIĄTE

9 lutego kontynuowała obrady siedemnasta sesja Rady Najwyższej Litewskiej SRR jedenastej kadencji. Posiedzenie poranne prowadził zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Litewskiej SRR Wytautas **Lauruszas**. W dalszym ciągu omawiano projekt Ustawy Litewskiej SRR o prasie i innych środkach masowego przekazu. Przewodniczący komisji redakcyjnej tego projektu Ustawy Domijonas **Szniuckas** zapoznał ze zmianami i uzupełnieniami, wniesionymi z uwzględnieniem wniosków deputowanych. Po wymianie poglądów na poprawki ustawę uchwalono jednomyślnie. Ustalono datę jej wejścia w życie — od 1 marca 1990 roku.

Ogłasza się punkt porządku dziennego: informację o wykonaniu uchwały Rady Najwyższej Litewskiej SRR z 7 grudnia 1989 roku „O zapewnieniu całości funduszów archiwalnych, bibliotecznych i resortowych republiki". W swym referacie członek Prezydium Rady Najwyższej Romualdas Ozolas składa wniosek, aby tej kwestii nie omawiać, gdyż w obradach sesji nie uczestniczy przewodniczący Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego republiki. Przeciwko temu zaopozowali deputowany ludowy ZSRR profesor Uniwersytetu Wileńskiego Bronislowas Genzelis, oświadczając, że trzeba w ogóle omówić działalność Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego i rozstrzygnąć kwestię dalszej pracy przewodniczącego komitetu. E. Eismuntasas. Poparł go deputowany ludowy ZSRR, młodszy pracownik naukowy Instytutu Filozofii, Socjologii i Prawa Litewskiej Akademii Nauk Meczys **Laurinkus**. Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Litewskiej SRR Algirdas **Brazauskas** zawnioskował, aby odroczyć rozpatrzenie tego punktu porządku dziennego. W tych kwestiach przaworządności w republice i roli organów państwowych spoczesztwa w walce z przestępczością". Referat wygłosił prokurator Litewskiej SRR Wiktutis **Barauskas**. Odpowiedział on również na pytania deputowanych.

POSIEDZENIE SZÓSTE

Posiedzenie prowadził przewodniczący Rady Najwyższej Liongjnas Szepetys. W dalszym ciągu omawiano stan praworządności w republice i rolę organów państwowych oraz społeczeństwa w walce z przestępczością. Problemy te rozpatrywał minister spraw wewnętrznych Lit. SRR Marijonas Misiukonis. Deputowani zadawali wiele pytań. W dyskusji głos zabrali deputowany, przewodniczący Komitetu Wykonawczego Szesiilijskiej Rady Miejskiej Powiłas Morkunas, sekretarz Rady Najwyższej Litewskiej SRR Liudwikas **Sabutis**.

Minister spraw wewnętrznych republiki Marijonas Misiukonis zapoznał z deputowanych ze zgłoszonym pod obrady projektem Ustawy Litewskiej SRR o milicji. Omawianie projektu ustawy będzie kontynuowane na posiedzeniu następnym.

Deputowana, przewodniczące Komitetu Wykonawczego Zajsiej Rady Aplinkowej w rejonie wołożyńskim Aligimanta **Matauskiene** jeszcze raz wyszczególniła deputowanych, którzy bez poważnej przyczyny nie uczestniczyli w sesji. Odbyła się rozmowa o odpowiedzialności deputowanych. Teraz kolej na komisję mandatową Rady Najwyższej i wyborczą.

Posiedzenie wieczorne dobiegło końca.

Siedemnasta sesja Rady Najwyższej Litewskiej SRR będzie kontynuowana obrady w poniedziałek, 12 lutego.

Do komunistów Litwy, do wszystkich ludzi republiki

O ocenie uchwał XX Zjazdu KP Litwy na Plenum KC KPZR

Plenum KC KPZR, ' które w tym tygodniu obradowało w Moskwie, 7 lutego powzięło uchwałę, O uchwałach XX Zjazdu Komunistycznej Partii Litwy". Z jej treścią ludzie Litwy już się zapoznali. Widzimy, że konserwatywne siły, które, jak się jeszcze mocno i wszelkimi sposobami sprzeciwiają się radykalnej przebudowie partii. Jednakże niezależnie od tego jak oceniamy wszelkie Plenum, trzeba podkreślić, że nowatorskie siły partii czyniły wszystko, aby nie ulec naciskom konserwatystów podejmując uchwały w sprawie XX Zjazdu KP Litwy.

Z rozgoryczeniem słuchało się na Plenum nieuzasadnionych oskarżeń pod adresem narodu litewskiego, KP Litwy. Jest to wszości wypadków był to skutek nierozumienia lub niechęci do zrozumienia realiów litewskich. Jednakże szczególnie bolesne jest, że do tych przesadzonych, zniekształconych i nawołujących po prostu do najsurowszych sankcji oświadczeń przyłączyły się również niektórzy komuniści nasz republiki. Mamy na myśli pozycję przedstawicieli Tymczasowego KC KP Litwy (na platformie KPZR). Każdy może i powinien mieć własne zdanie, broniić go. Jednakże ich działalność, naszym zdaniem, przekracza ramy dyskusji politycznej i nawiązuje do czasów stagnacji oraz stalinizmu.

Uchwały XX Zjazdu KP Litwy nie oznaczają, że komuniści litewscy zrywają stosunki z KPZR. Nasze dążenia są ukierunkowane na Litwę, jej ludzi. Jednakże dziś ważną rzeczą jest to, aby dostrzegać i prawidłowo pojmować zmiany, zachodzące na świecie i w Europie, ich więź z nami, rozumieć i ocenić. Jest to zmiana jest równoprawna współpraca z postępowym skrzydłem KPZR, które oczekują ciężkie próby w czasie przygotowań do XXVIII Zjazdu KPZR. Nawet czasowe zahamowanie sił reformatorskich byłoby wielką przegraną nie tylko dla Związku Radzieckiego, ale również dla świata. Nieuchronnie odbiłaby się ona również na Litwie.

Jesteśmy przekonani, że zdecydowane określenie się Komunistycznej Partii Litwy, oceniając je w kontekście przemian na całym Europie Wschodniej, wyraża istotę nowego myślenia politycznego. Wiele spośród myśli wysuniętych na XX Zjeździe KP Litwy, które zostały odrzucone, zawierdlenie w programie i statucie naszej partii, czytamy już w platformie na XXVIII Zjazd KPZR.

Szanowni komuniści Litwy, nadszedł czas decyzji. Wszystkich, którzy jeszcze czekają na Plenum KC KPZR, wzywamy, aby by stanowczo oświadczyli: " z kim jesteście! Zapraszamy do samodzielnej KP Litwy, która działa i żyje, według własnego programu i statutu. Spodziewamy się, że KP Litwy i zastępy jej sympatyków uzupełnią nowi ludzie, szczególnie młodzież. Spodziewamy się, że do samodzielnej KP Litwy przyidzie więcej ludzi innych narodowości, mieszkających na Litwie. Wszystkich nas może zjednoczyć wspólny cel — dążenie do państwowości i niepodległości Litwy. KP Litwy jest za demokracją, humanitaryzmem, państwem gwarantującym wszystkie prawa i wolności człowieka, zgodą narodową, sprawiedliwość społeczną. Byłaby to niezawodna gwarancja dobrobytu wszystkich mieszkających na Litwie narodów.

Wkroczyliśmy w złożony okres przejściowy, w którym już teraz dostrzega się, i dalej będzie się spotkać wstrząsy gospodarcze i polityczne. Dziś, jak nigdy przedtem, potrzebna jest zgoda, życzliwość narodowych ludzi Litwy i gotowość do pracy. W szeregach KP Litwy jest wielu mądrych, uczciwych, aktywnych ludzi, którzy mogą i powinni w tych okolicznościach odegrać stabilizującą rolę, współpracując rzeczowo ze wszystkimi innymi siłami demokratycznymi Litwy.

Oświadczamy jeszcze raz, że dziś dla naszego kraju jest bardzo aktualna idea jedności, zgody narodowej. Dlatego KP Litwy wzywa wszystkich ludzi dobrej woli do konsolidacji i działania w imię odrodzenia Litwy.

Biuro Komitetu Centralnego KP Litwy: Algirdas Brazauskas, Wytautas Arbuckiasiasiutis, Zbigniew Balcewicz, Władimir Bierlizow, Bronisłowas Genzelis, Kestutis Glaweckas, Romas Gudaitis, Alfonsas Macaitis, Juozas Nekroszius, Romualdas Ozolas, Justas Paleckis, Rolandas Pavilionis, Kazimiera Prunskienė, Juras Poteła, Rimantas Purtulis, Mindaugas Stakwilewicius, Wirmantas Weikonis, Eduardas Wilkas, Kestutis Zaleckas

Z POCZTY PRZEDWYBORCZEJ

W POŁUKNI WIEJĄ DOBRE WIATRY

Koła inspirez, naraz miało [illegible] ostatnio w Połukni. Przyszło 1000 nie miało gdzie [illegible] w sali DK, gdy odbywało się spotkanie z kandydatem na Wyborczym w Lentwarskim Okręgu Wyborczym nr 137 Henrikasem Jankowskim. Wszyscy tu mieli swoją rację człowieka. Z jednej strony jest on związany z pracą, przyczynił się do [illegible] i wzbogacenia [illegible] kierując kołchozem [illegible] będąc deputowanym Rady Najwyższej Litewskiej SRR. Ale wszystkich narodowych i popierają jego [illegible].

Okręgu Wyborczym nr 139 jednym z kandydatów, wysunięto z ramienia ZPL jest Mścisław Adamowicz, dyrektor 9-letniej szkoły w Starych Trokach. Przemawiając przez wyborcami, akcentowałem jak ważne sprawy, jak kwestia dalszego podniesienia poziomu życia rolników, szerzenia oświaty i kultury wśród mieszkańców wsi.

Następnym ważnym wydarzeniem było zebranie sprawozdawcze Koła ZPL w Połukni. Z referatu prezesa Aliny Kamilewicz można wywnioskować, że dobre wiatry wieją w Połukni, pracę tutaj wre. Ciekawe imprezy, wieczorki, spotkania, założenie zespołu „Połuknianie", to wszystko w ciągu niespełna roku. Wśród bolączek prezes wymieniła takie, jak zanikanie mowy ojcowizej, kultury i tradycji, nie posiadanie prawe decydowania o swoim losie. „Polak z Wileńszczyzny nie powinien czuć się intruzem na swojej ziemi. Musimy odnieść o przywrócenie poczucia gospodarze i obywatela, współdecydującego o swoim i przyszłych pokoleń losie" — mówiła A. Kamilewicz. Nawołując rodaków, by śmielej angażowali się do życia społecznego, do działalności w „ZPL".

Zebrani złożyli szereg propozycji co do urozmaicenia pracy Koła i ponownie wybrali panią A. Kamilewicz na prezesa. Inaczej uświetniły występy dwóch zespołów powstałych w rejonie trockim zespołów „Rudziszczanie" i „Połuknianie".

Konstancja BRANICKA

LIST DO REDAKCJI

My, uczestnicy zebrania podstawowej organizacji KPL Litwy Wileńskiej Wyższej Szkoły Partyjnej, które odbyło się 9 stycznia 1990 roku, protestujemy przeciwko oświadczeniu działaczy Tymczasowego Komitetu Centralnego Organizacji KPZR na Litwie na Lutowym (1990 r.) Plenum KC KPZR, że Wileńska Wyższa Szkoła Partyjna należy do zach. Zespół uczelni nikogo nie upoważniał do składania takiego oświadczenia.

Przypominamy, że od 1983 r. KPL nie otrzymuje od KC KPZR żadnych dotacji na utrzymanie aparatu partyjnego, a także nasze szkoły. Obecnie na zarządzenie KC KPZR szkoła partyjna stwierdzenie kadry nie tylko dla Litwy, ale również Łotwy, Estonii, Uzbekistanu, Tadżykistanu, Kazachstanu, Białorusi i Federacji Rosyjskiej, a także dla armii i organów politycznych innych uwojskowionych organizacji. Pod nad połowę słuchaczy skierowano na studia z organizacji partyjnych innych republik. Nader problematyczne jest pytanie, kto i komu jest dłużny, podobnie jak i co do innych stosunków republiki i centrum. Zatem pretensje są bezpodstawne.

Kategorycznie odrzucamy pretensje Tymczasowego Komitetu Centralnego organizacji KPZR na Litwie do przywłaszczenia naszej uczelni. O dalszej przyszłości szkoły może decydować tylko KC KP Litwy.

Uczestnicy zebrania podstawowej organizacji KPL Wileńskiej Wyższej Szkoły Partyjnej

Nagrody z Włoch

We Włoszech zorganizowana została międzynarodowa wystawa fotograficzna. 2743 autorów z 37 krajów świata przysłało na nią blisko 10 tysięcy zdjęć. Wybrano 388 prac 44 autorów. Uczestniczył w niej trzej wilnianie: W. Butyrin, J. Kaziauskas, K. Szimulis. Dwaj pierwsi zdobyli nagrody: W. Butyrin za zdjęcie „Czesa", a J. Kaziauskas za serie „Arktyka" oraz „Na północy". Prace wspomnianych autorów opublikowane zostały w katalogu wystawy.

R. SZINKUNAS

Przemówienie Michaiła GORBACZOWA

(Dokończenie ze str. 1)

tryzące ci także są za samodzielnością partii komunistycznej, jak w ramach odnowionej KPZR, tj. popierają to, co dzisiaj stanowi już naszą wspólną pozycję, jest zanotowane w ściśle zakreślonych platformach. Na XXVII Zjeździe KPZR nie są na odmiennych, federalnych i na rozszerzeniem praw republik związkowych, demokratyzacje, wybawieniem spółczesnych i stosunków międzynarodowościowych od wszystkich negatywnych zjawisk przeszłości. Chciałbym powiedzieć, aby podzielić, że jest to pozycja nie wcześniejsza, jak niektórzy chcą przedstawić, lecz perspektywiczna, w nurcie procesów przedawiowy. Im więcej ludzi będzie się orientować w tym, co rokuje wystąpienie ze Związku Radzieckiego, tym więcej zwolenników będzie miała ta część komunistów Litwy. Trzeba powiedzieć, że pozycje partii komunistycznej na platformie KPZR podzielają liczne znaczące liczebnie inteniecjonalistyczne zespoły klasy robotniczej.

Uważam za niezbędne chociażby krótko wyrazić nasz stosunek do tego, gdyż napływają do informacje o tym, że podejmuje się próby wykluczenia KP Litwy na platformie KPZR z życia społeczno - politycznego republiki, rozlegają się nawet groźby wyjęcia jej spod prawa. A więc towarzyszom tym mówi tam nieliczne. Broniła oni zasadniczych interesów narodu na podstawie przyciplanej linii, która może jedynie wypowiadać na szeroką drogę. A ich ogłaszają niemal zdrajcami.

Dlatego sądzę, że zapraszając Komunistyczną Partię Litwy i jej kierownictwo, które jest tutaj reprezentowane, do namysłu, poszukiwania wyjścia z sytuacji, powinniśmy jednocześnie udzielić poparcia towarzyszom, którzy pozostali na pozycjach łączności z KPZR.

Wracam zarazem do wyjściowej tezy, którą sformułowaliśmy: wykazać maksimum opanowania, respektowania, uwagi, gdyż jest to bardzo ważne dla wszystkich. Unikowałimy uznać namiętności, pojechaliśmy, obcowaliśmy z ludźmi, był to informacje o tym, zapomniano, uchwała XX Zjazdu Komunistycznej Partii Litwy o utworzeniu samodzielnej partii jest krokiem zmierzającym do organizacyjnego i politycznego zerwania z KPZR. Stąd trzeba określić możliwe sposoby wyjścia z tej sytuacji, wychodząc z założenia, że republika jest częścią składową Związku Radzieckiego, mieszkają tam ludzie radzieccy różnych narodowości. Wychodząc z założenia, że także ze strony nie tylko Komunistycznej KC, ale też Komunistycznej Partii Litwy napływają zgłoszenia w sprawie współpracy wyjścia.

Są więc podstawy, aby Plenum KC odrzuciło uchwałę XX Zjazdu Komunistycznej Partii Litwy jako sprzeczną z Programem i Statutem KPZR lub też wyraziło polityczny stosunek do proklamowanej samodzielności partii jako takiej, która się oddzieliła od KPZR. Jednakże takie podejście związane jest z wiedzą, jak się nam wydaje, negatywnymi skutkami dla życia partii, a zresztą i dla całego społeczeństwa. Nieuchronna przy tym konfrontacja jeszcze bardziej pogłębiłaby rozłam i zaostrzyłaby międzydrużynowe kontakty narodowościowe. Naszym zdaniem, na razie nie są wyczerpane możliwości dla rozstrzygania kwestii wystąpienia Komunistycznej Partii Litwy ze składu KPZR, zawiesza do XXVIII Zjazdu KPZR nie rozpatrzyli XX Zjazdu KPL, jeśli chodzi o tę jej część, która uznaje, że utraciły moc dla Komunistycznej Partii Litwy Program i Statut KPZR, a także szeregu założeń statutu KPL, dotyczących członkowstwa w partii (w statucie powiedziano, że są oni członkami Komunistycznej Partii Litwy a nie KPZR).

Z uwzględnieniem koncepcji wyrażonych przez Plenum KC Komunistycznej Partii Litwy, plenum stwierdza, że odbyte w toku podróży spotkania z ludźmi pracy Litwy, nieobecnym w wyznań, charakter otrzymanych licznych listów i depesz świadczą o poparciu w republice dla prowadzonej przez KPZR polityki przebudowy...

Drugie. Plenum KC KPZR zawyrwały, że nie ma podstaw, aby łamy został w ramach KPZR i że jego delegaci nie mieli pełnomocnictw do rozstrzygania kwestii wystąpienia Komunistycznej Partii Litwy ze składu KPZR, zawiesza do XXVIII Zjazdu KPZR nie rozpatrzyli XX Zjazdu KPL, jeśli chodzi o tę jej część, która uznaje, że utraciły moc dla Komunistycznej Partii Litwy Program i Statut KPZR, a także szeregu założeń statutu KPL, dotyczących członkowstwa w partii (w statucie powiedziano, że są oni członkami Komunistycznej Partii Litwy a nie KPZR).

Z uwzględnieniem koncepcji wyrażonych przez Plenum KC Komunistycznej Partii Litwy, plenum stwierdza, że odbyte w toku podróży spotkania z ludźmi pracy Litwy, nieobecnym w wyznań, charakter otrzymanych licznych listów i depesz świadczą o poparciu w republice dla prowadzonej przez KPZR polityki przebudowy...

Drugie. Plenum KC KPZR zawyrwały, że nie ma podstaw, aby łamy został w ramach KPZR i że jego delegaci nie mieli pełnomocnictw do rozstrzygania kwestii wystąpienia Komunistycznej Partii Litwy ze składu KPZR, zawiesza do XXVIII Zjazdu KPZR nie rozpatrzyli XX Zjazdu KPL, jeśli chodzi o tę jej część, która uznaje, że utraciły moc dla Komunistycznej Partii Litwy Program i Statut KPZR, a także szeregu założeń statutu KPL, dotyczących członkowstwa w partii (w statucie powiedziano, że są oni członkami Komunistycznej Partii Litwy a nie KPZR).

Trzecie. KC KPZR zobowiązuje Biuro Polityczne KC, aby na podstawie zaaprobowanej przez Plenum platformy politycznej dla przedyskutowej dyskusji, innych dokumentów partii kontynuować prace nad zbliżeniem pozycji komunistów i organizacji partyjnych republiki w interesie stabilizacji sytuacji spowodowanej powstaniem w Litewskiej SRR.

KC KPZR wyraża nadzieję, że komuniści Litwy szczerze odłami ideałom socjalistycznym i celom przebudowy, pozostaną dobrzy historycznej odpowiedzialności nie dopuszczą do utraty zwolnych, szybszy czas na rozdu litewskiego, wniosą swój wkład do odnowy KPZR, do uzdrowienia na zdrowe, na dobre podstawie naszego swobodnego dobrowolnego związku narodów.

Przy takim podejściu dopuszcza się do XXVIII Zjazdu funkcjonowanie dwóch kierowniczych organów partii kierowniczych — KC KP Litwy i tymczasowego KC Komunistycznej Partii Litwy na platformie KPZR.

Jeśliby proponowana uchwała została przyjęta, pozwoliłoby to komunistom republiki, tej partii komunistycznej wziąć udział w pracy XXVIII Zjazdu, delegować tu swoich przedstawicieli. Oba kierownicze organy partii komunistycznych Litwy, jak już powiedziałem, przeprowadzilyby w związku z tym w odpowiednim trybie wybory delegatów na Zjazd.

A więc wszystkim komunistom Litwy, zwłaszcza tym, którzy stoją na rozdrożu, dałoby się możność, aby na podstawie KPZR, dzięki temu Komunistycznej Partii Litwy, wziąć udział w rozwiązywaniu ogólnych problemów przebudowy, szybszy czas na rozdrożu litewskiego, na podstawie KPZR, dzięki temu Komunistycznej Partii Litwy, dla dokonania wyboru.

W ogóle — powtarzam — otwarte w nadziei, że w tej kierowczy skorzystają z tej możliwości siły wszystkie poszukiwania wyjścia z tej stałej sytuacji. Oczywiście, gdzie to jest konieczne, nie ominą od nich, ale też w ramach tym stopniu od nas.

Nadal wychodzimy z założenia, że usunięcia przyczyn, które zrodziły uchwały XX Zjazdu Komunistycznej Partii Litwy trzeba szukać nie w ruchu wiedzy, od linii na przebudowę, w dalszym wzmaganiu wysiłków, skierunku określonym przez platformę polityczną KC KPZR i XXVIII Zjazd partii.

Tak proponuje się podejść do rozwiązania tej kwestii.

PRZEMÓWIENIA NA PLENUM KC KPZR

A. M. BRAZAUSKAS
pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Litwy, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Litewskiej SRR

Towarzysze! Mówiłem już z tej trybuny o tym, co wzbudziło potrzebę zwołania XX Zjazdu Komunistycznej Partii Litwy oraz podjęcia kwestii niezawisłych, nietypowych, powiedziałbym, dla KPZR uchwał, które poddane zostały ostrej krytyce na Grudniowym Plenum KC KPZR. Mijało półtora miesiąca od tej chwili.

Czas ten dał nam wiele. Wiele się zmieniło również w życiu całej KPZR. Każdy z nas mógł w spokojnej atmosferze nad jeszcze dogłębniej przemyśleć sedno tej sprawy, ocenić nowe momenty i procesy, zachodzące w republice, w całym kraju i nawet poza jego granicami.

W tym świetle wielkie znaczenie miała wizyta Michaila Gorbaczowa, jego przyjazd do naszej republiki, poprzedzony pobytem na Litwie grupy czołowych KC. Posłużyło to, niewątpliwie, większemu zrozumieniu rzeczywistości, większemu opanowaniu się z sytuacją w naszej republice, z uchwałami oraz innymi dokumentami XX Zjazdu Komunistycznej Partii Litwy.

Muszę zamieścić Plenum, że nasza droga, nasze uchwały znajdują dosyć duże zrozumienie wśród komunistów Litwy. Ponadto muszę dodać, iż otrzymujemy sporo listów w wielu obwodów i republik Związku, których autorów wyrażają nurtujące sytuacja, procesy, zachodzące w naszej republice. Powszechne zrozumienie nowych idei komunistów Litwy, jak przypuszczam, odzwierciedliło też ożywione w ciągu tych trzech dni nowatorskie ożywianie projektu platformy KC KPZR na XXVIII Zjeździ partii. Niemało bowiem zawartych w tym dokumencie postulatów, mających na celu przyśpieszenie przebudowy w partii, zrealizowano już praktycznie na XX Zjeździe Komunistycznej Partii Litwy, gdzie obecnie są one sprawdzane w praktyce.

Jednakże, towarzysze, powiedzia dziś została historyczna uchwała. W projekcie platformy, za którą przyjęto godzina głosowania, rondzial o komunistycznych partiach republik głosi m. in.: możliwe jest samodzielne rozstrzyganie kwestii organizacyjnych, finansowych, kadrowych, wydawniczych. Omawiano kwestię Komunistycznej Partii Rosji. W programie znalazło też odzwierciedlenie kwestia kształtowania Prezydium KPZR z przedstawicielstwem przywódców partii komunistycznych wszystkich republik związkowych. A szósty artykuł Konstytucji Partii Komunistycznej? Być może do słowem tym niezbyt się jeszcze oswoiło nasze ucho, ale tak jest. Wiąż z socjalistycznizm, za co nie bardzo krytykowano — nasz program bliski jest temu.

Dalej. Wybory delegatów na zjazd. Wykorzystaliśmy już to doświadczenie w stosunku do organizacji podstawowych. Okazało się, że jest bardzo dobre. Dziś chodzi o nasza partię, aby zastosować tę właśnie metodę. Czy to źle?

I tak dalej, i tak dalej, i tak dalej... Towarzysze, powróćcie mi zakończyć, nie wiem jak będzie dalej. Swoją drogą chciałbym również zaurgentować kroki partii komunistycznej. Jako pierwszy sekretarz z pewnością i powinienem, i mam do tego prawo, zwracać się do partii Litwy stała się samodzielną partią polityczną, posiadającą własny program, statut oraz inne dokumenty partyjne. I nasuwa to nie z powodu czyjegoś zainteresowania osobistego, lecz z inicjatywy podstawowych organizacji partyjnych, które jako pierwsze poruszyły tę kwestię i już dawno ją poruszały.

Partia na tle polityczna jedynie pod takim warunkiem może odgrywać pozytywną rolę w społeczeństwie i nieć na nie wpływ, jeśli potrafi w czas prognozować i podejmować niezbędne decyzje polityczne. Innymi słowy, partia ma być na czasie, nie zaś w ogonie wydarzeń. Z tego punktu widzenia należy skonstatować, iż uchwały XX Zjazdu Komunistycznej Partii Litwy pozwalają właśnie nam, komunistom litewskim, cieszyć się określonym poparciem w społeczeństwie, o czym też świadczą ostatnie badania socjologiczne w republice. I będą, że to dobrze. Niestety często tak się zdarza w organizacjach partyjnych zarówno w obwodach, jak i w republikach. Mniemamy, żeśmy, powiedziałbym, przewyciężyli sytuację kryzysową w naszej partii. Tak mówimy. Przezwyciężyliśmy ten stan i staneliśmy w szeregu najbardziej wpływowych sił, a być może na czele tych wpływowych sił w republice.

Celem dowolnej organizacji politycznej, a tym bardziej partii, jest uświadomienie w ludzi interesów, zradzających się w społeczeństwie i podjęcie krków dla ich uciekleśnienia, nie dla naiwnego zrozumienia mimo i koncepcji ludziom, lecz odwrotnie, budowanie polityki na podstawie ich racjonalnych sądów. Takie podejście jest nowe i, powiedziałbym, nietradycyjne w naszym systemie politycznym. Nie wszyscy zresztą rozumieją ją. Niektórzy, oczywiście, ciągną jeszcze do tyłu i pracują po staremu, według starego, że tak powiem, sposobu zaniania, starych starych nawyków. Wszyscy nabieramy głębokiego przeświadczenia, że nardzo, jego najbardziej podstawowe kroki partii demonstrowała czegoś drogą demokratyczną i świadomie, zawsze mają rację. Wątpić w to, a zwłaszcza usiłować przeciwstawić zryw narodu przy pomocy rzodzonych w gabinetowym zaciszu planów — to sprawa daremna. I przypuszczam, że nie tylko bencnych tu miało okazję przekonać się o tym na podstawie własnego doświadczenia.

Należy dziś szukać nowych idei i otwierać przed nimi okna, zapożyczać wszystko, co jest postępowe, do czego doszły inne partie, kraje, to wszystko, co w ostatecznym wyniku przynosi korzyść ludziom. Powinno to się stać decydującą metodą naszej pracy. Z takiej właśnie pozycji proponujemy rozpatrywać uchwały XX Zjazdu Komunistycznej Partii Litwy. Idea odrodzenia narodowego, przywrócenia państwowości stała się dziś głównią dla większości ludzi w republice, jak zresztą powiedział Michaił Sergiejewicz w swym przemówieniu. Jednakże drogi osiągnięcia tego w Litwie wielu ludzi rozumie różnie, stąd istnieje szeroki wachlarz poglądów od skrajnie lewicowych do całkowicie przeciwstawnych. Są też skrajne punkty widzenia. Większość komunistów Litwy i liczy jednak hasło naszej partii komunistycznej. Nie ukrywamy, że Litwa bez suwerenności — to Litwa bez przyszłości.

Suwerenność rozumiana jest przy tym jako realna możliwość samodzielnego rozstrzygania problemów gospodarczych, politycznych, społeczno-kulturalnych z uwzględnieniem całokształtu wszystkich zarówno zewnętrznych, jak wewnętrznych czynników. Zgodnie z przekonaniem większości mieszkańców republiki potrafi to osiągnąć jedynie suwerenna, a więc prawdziwie socjalistyczna, republika — niezależne państwo — republika.

Nie dla wszystkich zrozumiały jest taki sposób ujęcia sprawy. A zwłaszcza tamtejszych mnie w naszej republice. Nie jest to jednak powodem ku temu, aby się z miejsca wycofać i zakończyć, nie wiem jak będzie dalej. Swoją drogą chciałbym również zaurgentować kroki partii komunistycznej. Jako pierwszy sekretarz z pewnością i powinienem, i mam do tego prawo, zwracać się do partii Litwy stała się samodzielną partią polityczną, posiadającą własny program, statut oraz inne dokumenty partyjne. I nasuwa to nie z powodu czyjegoś zainteresowania osobistego, lecz z inicjatywy podstawowych organizacji partyjnych, które jako pierwsze poruszyły tę kwestię i już dawno ją poruszały.

Partia na tle polityczna jedynie pod takim warunkiem może odgrywać pozytywną rolę w społeczeństwie i nieć na nie wpływ, jeśli potrafi w czas prognozować i podejmować niezbędne decyzje polityczne. Innymi słowy, partia ma być na czasie, nie zaś w ogonie wydarzeń. Z tego punktu widzenia należy skonstatować, iż uchwały XX Zjazdu Komunistycznej Partii Litwy pozwalają właśnie nam, komunistom litewskim, cieszyć się określonym poparciem w tenacjonalistycznych zespoły klasy robotniczej.

Uważam za niezbędne chociażby krótko wyrazić nasz stosunek do tego, gdyż napływają do informacje o tym, że podejmuje się próby wykluczenia KP Litwy na platformie KPZR z życia społeczno - politycznego republiki, rozlegają się nawet groźby wyjęcia jej spod prawa. A więc towarzyszom tym mówi tam nieliczne. Broniła oni zasadniczych interesów narodu na podstawie przyciplanej linii, która może jedynie wypowiadać na szeroką drogę. A ich ogłaszają niemal zdrajcami.

Dlatego sądzę, że zapraszając Komunistyczną Partię Litwy i jej kierownictwo, które jest tutaj reprezentowane, do namysłu, poszukiwania wyjścia z sytuacji, powinniśmy jednocześnie udzielić poparcia towarzyszom, którzy pozostali na pozycjach łączności z KPZR.

Wracam zarazem do wyjściowej tezy, którą sformułowaliśmy: wykazać maksimum opanowania, respektowania, uwagi, gdyż jest to bardzo ważne dla wszystkich. Unikowałimy uznać namiętności, pojechaliśmy, obcowaliśmy z ludźmi, był to informacje o tym, zapomniano, uchwała XX Zjazdu Komunistycznej Partii Litwy o utworzeniu samodzielnej partii jest krokiem zmierzającym do organizacyjnego i politycznego zerwania z KPZR. Stąd trzeba określić możliwe sposoby wyjścia z tej sytuacji, wychodząc z założenia, że republika jest częścią składową Związku Radzieckiego, mieszkają tam ludzie radzieccy różnych narodowości. Wychodząc z założenia, że także ze strony nie tylko Komunistycznej KC, ale też Komunistycznej Partii Litwy napływają zgłoszenia w sprawie współpracy wyjścia.

Są więc podstawy, aby Plenum KC odrzuciło uchwałę XX Zjazdu Komunistycznej Partii Litwy jako sprzeczną z Programem i Statutem KPZR lub też wyraziło polityczny stosunek do proklamowanej samodzielności partii jako takiej, która się oddzieliła od KPZR. Jednakże takie podejście związane jest z wiedzą, jak się nam wydaje, negatywnymi skutkami dla życia partii, a zresztą i dla całego społeczeństwa. Nieuchronna przy tym konfrontacja jeszcze bardziej pogłębiłaby rozłam i zaostrzyłaby międzydrużynółkowe kontakty narodowościowe. Naszym zdaniem, na razie nie są wyczerpane możliwości dla rozstrzygania kwestii wystąpienia Komunistycznej Partii Litwy ze składu KPZR, zawiesza do XXVIII Zjazdu KPZR nie rozpatrzyli XX Zjazdu KPL, jeśli chodzi o tę jej część, która uznaje, że utraciły moc dla Komunistycznej Partii Litwy Program i Statut KPZR, a także szeregu założeń statutu KPL, dotyczących członkowstwa w partii (w statucie powiedziano, że są oni członkami Komunistycznej Partii Litwy a nie KPZR).

Z uwzględnieniem koncepcji wyrażonych przez Plenum KC Komunistycznej Partii Litwy, plenum stwierdza, że odbyte w toku podróży spotkania z ludźmi pracy Litwy, nieobecnym w wyznań, charakter otrzymanych licznych listów i depesz świadczą o poparciu w republice dla prowadzonej przez KPZR polityki przebudowy...

Drugie. Plenum KC KPZR zawyrwały, że nie ma podstaw, aby łamy został w ramach KPZR i że jego delegaci nie mieli pełnomocnictw do rozstrzygania kwestii wystąpienia Komunistycznej Partii Litwy ze składu KPZR, zawiesza do XXVIII Zjazdu KPZR nie rozpatrzyli XX Zjazdu KPL, jeśli chodzi o tę jej część, która uznaje, że utraciły moc dla Komunistycznej Partii Litwy Program i Statut KPZR, a także szeregu założeń statutu KPL, dotyczących członkowstwa w partii (w statucie powiedziano, że są oni członkami Komunistycznej Partii Litwy a nie KPZR).

Trzecie. KC KPZR zobowiązuje Biuro Polityczne KC, aby na podstawie zaaprobowanej przez Plenum platformy politycznej dla przedyskutowej dyskusji, innych dokumentów partii kontynuować prace nad zbliżeniem pozycji komunistów i organizacji partyjnych republiki w interesie stabilizacji sytuacji spowodowanej powstaniem w Litewskiej SRR.

Dlatego więc myślimy wspólnie, postulujemy konstruktywne rozwiązania i szukajmy powszechnego porozumienia.

Chciałbym dodać do tego, iż dziś w składzie samodzielnej Komunistycznej Partii Litwy też wpłynęły zmiany składu. Komunistycznej Partii Litwy. Każdy komunista, który się określił, swym podpisem poparł uchwałę, jest członkiem partii, lecz zaczyna się kierować programem i statutem Komunistycznej Partii Litwy. To znowu jest fakt, który się w tej sytuacji automatycznie, ale w gruncie rzeczy, w praktyce każdy komunista sam się określa i sam podejmuje decyzję. Obecnie mamy 40 procent. Proces ten się toczy, rozpoczął się tuż po zjeździe. Przez dłuższy czas poszczególni ludzie, którzy nie stoją na przybycia Michaiła Siergiejewicza oraz grupy towarzyszy, do plenum, które zostało nieco odroczone, zmieniłże inne organizacje partyjne również wykazują inicjatywę, a nam pozostaje tylko odnotowywać te fakty.

Na tym zakończę. Chciałbym, którą odczytał Michaił Siergiejewicz Gorbaczow. Według punktów tej uchwały.

Fakt jest dokonany. Partia komunistyczna kształtuje się pod względem organizacyjnym; wszystkie struktury organizacyjne, statut, program, inne dokumenty. Oczywiście trudno sobie wyobrazić, jak realnie dałoby się powstrzymać ten proces lub w ogóle odłożyć na bok do XXVIII zjazdu. Wątpliwe, oczywiście, czy może to sobie wyobrazić ta czy inna organizacja, czy ktoś się określiła, ja oraz inni moi koledzy — obecni tu sekretarze.

Nie zmierzamy do żadnego konfliktu, Michaile Siergiejewicz, drodzy towarzysze, z naszymi kolegami partyjnymi, którzy kształtują inną partię w naszej republice, w żadnym wypadku. Są, oczywiście, ludzie, występujący ze swymi postulatami i w gazetach, i w telewizji, ale ze strony Komunistycznej Partii Litwy żadnych kroków u nas się nie czyni.

Przewodniczący Plenum powinna spojrzeć na sytuację w republice, w Komunistycznej Partii Litwy. Proponuję nie podejmować żadnej decyzji do XXVIII Zjazdu KPZR. Życie pokazuje się zaprzód, podejmowana są bardzo interesujące historyczne uchwały dla całej KPZR, liczne z nich w kontekście tych uchwał, które przyjęliśmy na XX Zjeździe Komunistycznej Partii Litwy. I wątpliwe, czy powzięcie odeczie tej uchwały odwołujęcą się do Programu i Statutu KPZR, a także szeregu założeń statutu KPL, dotyczących członkowstwa w partii (w statucie powiedziano, że są oni członkami Komunistycznej Partii Litwy a nie KPZR).

Z uwzględnieniem koncepcji wyrażonych przez Plenum KC Komunistycznej Partii Litwy, plenum stwierdza, że odbyte w toku podróży spotkania z ludźmi pracy Litwy, nieobecnym w wyznań, charakter otrzymanych licznych listów i depesz świadczą o poparciu w republice dla prowadzonej przez KPZR polityki przebudowy...

Drugie. Plenum KC KPZR zawyrwały, że nie ma podstaw, aby łamy został w ramach KPZR i że jego delegaci nie mieli pełnomocnictw do rozstrzygania kwestii wystąpienia Komunistycznej Partii Litwy ze składu KPZR, zawiesza do XXVIII Zjazdu KPZR nie rozpatrzyli XX Zjazdu KPL, jeśli chodzi o tę jej część, która uznaje, że utraciły moc dla Komunistycznej Partii Litwy Program i Statut KPZR, a także szeregu założeń statutu KPL, dotyczących członkowstwa w partii (w statucie powiedziano, że są oni członkami Komunistycznej Partii Litwy a nie KPZR).

Trzecie. KC KPZR zobowiązuje Biuro Polityczne KC, aby na podstawie zaaprobowanej przez Plenum platformy politycznej dla przedyskutowej dyskusji, innych dokumentów partii kontynuować prace nad zbliżeniem pozycji komunistów i organizacji partyjnych republiki w interesie stabilizacji sytuacji spowodowanej powstaniem w Litewskiej SRR.

A. M. Brazauskas, Trudno mi samemu z tej trybuny odpowiedzieć z miejsca na to pytanie.

M. Gorbaczow. A ja już dawno mówiłem wam: trzeba myśleć.

G. Kriuczkow. Chciałbym zadać pytanie referentowi. Poezja wa jest zrozumiała, logika zrozumiała. Pomijając wszystko inne nie proponuję się nam spojrzeć na to, co nas czeka, nie na dowiadczenie, z którego ma się kierować partia. Odnotowali to nawet w rezolucji swego ostatniego plenum, wszystko inne było pytanie. Czytamy obecnie w komunikatach prasy zagranicznej, i nas jeszcze nie widziałem, o tym, że kierownicy działacze „Sajudisu" mówią otwarcie w samodzielnej niepodległej Litwie komuniści nie będą mieli nic do roboty: Otwarcie mówią, iż obecnie i Komunistyczna Partia Litwy i jej aparat oświadczają, rzekomo opowiadają się za niepodległą Litwą, ale dla nich miejsca tam nie będzie. Czytaliśmy to wszyscy i obecni tu towarzysze wiedzą.

M. Gorbaczow. Alez nie, towarzyszu Kriuczkow, to nie nawet się nie krępują. Bo i cóż. Dziś już mówią: przyszłe wybory przepro, wadzimy pod hasłem: „Rady — bez komunistów".

A. M. Brazauskas. A więc takie też przygotowują.

G. Kriuczkow. W związku z tym mam takie oto pytanie. Przeznawiający tu uczestnik plenum wyraził wątpliwość, iż droga. Powiedział, że oni pokonali kryzys w partii. Podważyli jej jedność i przezwyciężyli kryzys. A jeszcze wcześniej zrobiła zaś perspektywę! Jeśli dojdą do logicznego końca drogi, na którą wkroczyli, o którez otwarcie powiedzieli i m. in. o zjazdach wieputowanych ludowych, i jeśli zrealizowana zostanie pogróżka „Sajudisu" — widzieliśmy, jak jedna ze grup tego „Sajudisu" wyraziła pozycje na żądanie „Sajudisu" — i rzeczywiście Litwa zostanie bez komunistów. To jest ta droga, którą nam zalecają, czy też inna?

A. M. Brazauskas. Rzeczywiście, jest to sprawa długa i zawiła i nie jest łatwo odpowiedzieć na nią z miejsca. Mogę tylko podejść do tej kwestii z drugiej strony. I zapytać tak: a co by było w Komunistycznej Partii Litwy, gdyby nie było XX Zjazdu? Gdyby zaczęto od tego, to ja byto, towarzyszu Kriuczkow, gęsodżbym na tej sprawie. Nie mogłem mniej więcej tak, jak mówicie. A tymczsem przeszło 60 proc. kandydatów na deputowanych — wiedzieliśmy, że nie mieli mają szansę zosać deputowanymi — mówię tu o Radzie Najwyższej republiki — podczas przyszłych wyborów. Dlatego, kiedy XX Zjeździe, ranking Komunistycznej Partii Litwy stał się bardzo wysoki. Ludzie, dosyć liczni, kraj bardzo popierali komunistów. Powiem wam otwarcie i szczerze, iż część przywódców „Sajudisu" — komunistów, a jest ich dużo — zaczęli się bać, że ich ranking w skład KC i aktywnie pracują oni oraz bronią stanowiska Komunistycznej Partii Litwy. Dlatego i ta reakcja, ale jest to realna rzeczywistość. Gdybyśmy zaczęli odzięgywać się od tych ruchów, oznaczałoby to odgrodzenie się od ludzi.

„Sajudis" wyobrażają sobie jako zamknięta, niedużą organizację. Tak nie jest. Należy, że tak, powiedzmy, pojąć sytuację, co tu takiego. Jest to organizacja, która jednak w wielkim stopniu odzwierciedla nastroje większości ludności republiki. Należy to zrozumieć. I jeśli będziemy z tym mi organizacjami — z pewnością tak w tych republikach — szukać wspólnych punktów, zbliżać się w rozstrzyganiu wspólnych spraw, można będzie utrzymać jakiś normalny system życia w republice. Szukać punktu wyjściowego do takiego rozwiązania, jak to nasuwa okresie przebudowy. Dla rozwiązania tych kwestii, które założone są nawet w projekcie Programu KC KPZR na XXVIII Zjazd.

A więc nie mogę się zgodzić z jednoznaczną oceną „Sajudisu" jako garstki ludzi, posiadającej własne interesy.

M. Gorbaczow. Pytanie? Nie macie nic przeciwko temu, aby wam zadano pytanie, towarzyszu Brazauskas?

A. M. Brazauskas. Oczywiście, proszę bardzo.

J. Prokofjew. Niedawno czytałem wasz wywiad w litewskiej gazecie, rozmowę z młodzieżą. Nagerowałaście na — towarzysze również powiedzieli, że obowiązkowo ma pozostać nazwa partii komunistycznej. Ze czasy się zmieniają i to wszystko przemienia. Wyście rozważali tam o tym, jak należy budować stosunki wzajemne z „okupacyjną" armią, nawet nie nawet wygodnie jest mieć ją na swym terytorium". I przytaczaliście przykład, jak to w krajach Zachodnich również istnieje armia okupacyjna, amerykańska i ze broni ona Niemiec Zachodnich. Stąd wniosek, iż nie należy wypędzać precz rosyjskich okupantów, gdyż oni nas też tronią. Jest to autentyczna litewska gazeta. Jeśli mówicie teraz, że komuniści w ten sposób podnoszą swój ranking, to by się nie chciało należeć do takiej partii.

A. M. Brazauskas. Pytanie to zadają mi często, dlaczego się nazywa partią komunistyczną, dlaczego nie inną nazwę dać partia. Nigdzie oficjalnie, nigdzie nie mówiliśmy, iż celem partii komunistycznej jest budowanie nie ścia taką drogą. Nigdzie tego nie mówiłem. Być może napisali tam tak, jak chcieli. Był tam wywiad, spotkanie w naszej redakcji. A po drugie — o wojsku. Bardzo mamy złożone stosunki z wojskiem. A dlatego złożone, że istnieje pewna ludzi, jest niedużo, którą się nastraja, i która bardzo ostro stawia tę kwestię. My zaś całkiem inaczej zadołujemy się tą kwestią. Nie przytrzymy na Armię Radziecką, rozlokowaną w republice, jako na armię, stanowiącą siłę w rozstrzyganiu spraw politycznych litewie jako republice suwerennej w Związku. Jedynie taką drogę uważamy dziś za realną. I gdy Michaił Sergiejewicz zwrócił tykał się z kierownictwem, dowódcami, również poruszyłem kwestię tego, iż należy uchwałę ustawy o statusie Litwy, o statusie terytorium w republice. O statusie tych armii, albowiem jest u nas siła, która w sposób bardzo kapryszczny się zachowuje. Czy tak? Nie powstrzymaliście się i nie głosowaliście przeciwko. W związku z tym interesuje mnie wasza stanowisko na Zjeździe Deputowanych Ludowych, gdy będzie zmieniana Konstytucja. Jak je uzasadnicie, jako członek tych partii?

Głos. Artykuł 6?

S. Gurenko. I artykuł 6, i prezydentura, i to wszystko, o czym mówicie, wymaga bardzo oma- wiania projektu platformy.

A. M. Brazauskas. Pozytywnie. Wszystko pozytywnie. Artykuł 6 naszej republicie został odwołany.

M. BUROKEWICZIUS
sekretarz tymczasowego KC Komunistycznej Partii Litwy (na platformie KPZR)

Towarzysze! Projekt platformy KC KPZR i XXVIII Zjazdu partii stanie się dobrą podstawą dla omówienia problemów odnowy socjalizmu w Litwie Sowieckiej.

Jesteśmy wdzięczni Sekretarzowi Generalnemu KC KPZR Michaiłowi Gorbaczowi, członkom Biura Politycznego i członkom KC KPZR, którzy, odwiedzili Litewską Socjalistyczną Republikę Sowiecką, będą, że wszyscy przekonali się o złożoności sytuacji na Litwie.

Zgadzam się z głęboką analizą i oceną Michaiła Gorbaczowa, jeśli chodzi o stan rzeczy w Litwie Radzieckiej. Na obecnym Litewy Plenum KC KPZR przedstawiono pod poszczególne wiele poglądy na zasadniczą kwestię polityczną — jaką drogą będzie iść Litwa Sowiecka. Z tą kwestią związany jest także ruch komunistyczny w Litwie.

Po odjeździe Sekretarza Generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa, członków Biura Politycznego i członków KC KPZR z Litwy, sytuacja polityczna w Litwie nie uległa złagodzeniu. O tym świadczą materiały Styczniowego Plenum KC Komunistycznej Partii Litwy, które raz jeszcze potwierdziło faktyczne wystąpienie Komunistycznej Partii Litwy ze składu KPZR.

Kierownictwo partyjne republiki rozumie samodzielność Komunistycznej Partii Litwy jako jej oderwanie od KPZR, a nowe realia zyskują Litwy wiążą w stworzeniu niezależnego państwa litewskiego poza składem Związku Radzieckiego. Jak dowodzą doświadczenia, w dotychczasowym skrzydło Komunistycznej Partii Litwy nie uznaje socjalistycznego państwowości Litewskiej SRR. Działa mogliśmy to tym przekonać. Opowiada się ono za przywróceniem tej państwowości, która istniała w latach dwudziestych i w rokach wojennych w roku 1940. O dążeniu sił konserwatywnych do przywrócenia przedwojennej Litwy świadczą zarówno dokumenty XX Zjazdu Komunistycznej Partii Litwy, jak też innych jej przedstawicieli, z których wynika, że połepia się wszystko „związane z utratą przez naród litewski państwowości" i „aktywna pomoc przy likwidacji państwowości narodu litewskiego roku 1940 jest zbrodnią. Ta ocena ma charakter stylistycznym ZSRR na terytorium Litwy, jest to zbrodnia od jej podjęcia. To się Rady Najwyższej Litwy podpisał towarzysz Algirdas Zauskas jako przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej litewskiej SRR.

Jeśli spojrzeć na rok zobaczymy, że na rok 1940 ZSRR, Litwa, Łotwa i Estonia zawarłie ustaw ZSRR na terytorium Litwy Radzieckiej.

Konflikt konstytucyjny Litewskiej SRR i Związkiem Sowieckim, aby na terytorium aby przedstawiał ludność litewskiej SRR Związkowi Sowieckiemu, aby na terytorium narodowych, z których dumnym naród litewski, rozbudzić nalizm i skorzystać z niego. Ale nie zrozumiałem, jak to się zgnać własne cele tym sposobem stylistycznym antysocjalistycznym obiektywnie pomaga ideologicznemu ataku komunistycznej Partii Litwy.

Tak, to wielki zarzut. Ale ta jest historia rozwoju rzeczy stoiłrt litewskiej. Tak naprawdę ruch wyraża a antysocjalistycznych i antysocjalistycznych wszystkich dziedzinach życia społecznego w Litwie.

Dlaczego poruszyłem tę kwestię? Związku Radzieckiego, która pozostanie po oddzieleniu Litwy Sowieckiej. Stosunku do nas ma być realizowane nie wewnętrzne prawo ZSRR, lecz prawo międzynarodowe. Nie wewnętrzne prawa jest prosta — powiedział dalej. Ozolas — obliczyć, ile Związek Radziecki winien jest Litwie i przedłużyć ten rachunek Moskwie".

A towarzysz Brazauskas mówił o tym, że oto z „Sajudisu" wchodzą ludzie do biura KC Komunistycznej Partii Litwy, oto jeden z takich ludzi.

Przygotowano, towarzysze, również projekt ustaw o znieśle- nia historycznych aktów Sejmu Ludowego Litwy o proklamowaniu władzy radzieckiej w Litwie i wstąpieniu Litewskiej SRR w skład Związku Radzieckiego, które liderzy „Sajudisu", członkowie Prezydium Rady Najwyższej Litewskiej SRR zgłoszą na lutowej sesji Rady Najwyższej Litewskiej SRR. Sądzę, że dzisiaj kwestię tę już się omawia.

Taka poczyca separatystycznych sił przeczy prawdzie historycznej. Po pierwsze, Litwa weszła w skład ZSRR na podstawie prawnej, z litewskim rządem lata 1940 nie są związane z układami z 1939 roku między Litwą a Rosją.

Na szesnastej sesji Rady Najwyższej Litewskiej SRR w styczniu 1990 roku członek Prezydium Rady Najwyższej republiki, jeden z liderów „Sajudisu" Kazimieras Motieka w

PRZEMÓWIENIA NA PLENUM KC KPZR

(Dokończenie ze str. 2)

...ty, że realna socjalistyczna samorządność państwowa i społeczna. Istotna jest także rola Związku Radzieckich Socjalistycznych Republik Radzieckich w kształtowaniu i dalszym rozwoju federalizmu w ZSRR. Przecież to zasługa Związku Radzieckich, że ludzie dzieli kordon, że na dwie części, że Litwę rozdziela granica państwowa. Nie ma w tym innych kwestiach niż we wsi — nie. Dlatego wspieramy się za Litwą, dlatego Związku Radzieckiego.

Litewscy kierownicy KC Partii Litwy ze sekretarzem I sekretarzem, [illegible] i jasno oświadczali — od takie są za rozwój w składzie ZSRR. Ja stoimy na takich samych myślą, że przebudowa rozbicie Związku Radzieckiego nikomu i nigdy [illegible] członków KPZR [illegible] Komunistycznej Partii Litwy na platformie [illegible] Wyjawią oni przed nasz [illegible] jasnej [illegible] w kierunku do organizacji [illegible] KPZR w Litwie. [illegible] referacie Michaila [illegible] pozycji w tej kwestii [illegible] przedstawiona. Jestem [illegible] wdzięczni.

Można odbywa się rozgraniczenie komunistów [illegible] [illegible] platform. Jest [illegible] proces idący od [illegible] Komunistyczna Partia Litwy w składzie KPZR. Jest [illegible] ogólnie [illegible] w stosunku do [illegible] Komunistycznej Partii Litwy [illegible] Jest [illegible] w

Pogoda dla BUDIMEXU i PKZ poprawia się

Drugie życie średniowiecznych murów

Od ponad trzech lat winiianie przyzwyczaili się już do tego, że setki specjalistów z Polski pomagają w restauracji zabytków historii i architektury, z których wynika nasza ojcowizna kiełtiewska. Trzeba otwarcie powiedzieć, że mimo naszych sentymentów do przeszłości nie wszyscy i dziedzictwa kulturalnego, Starówka wileńska w latach stagnacji była powoli zaniedziana. Na te cele przeznaczano znikome fundusze, odczuwał się brak siły roboczej specjalistów, materiałów budowlanych i wykończeniowych. I oto podpisano pierwszą umowę litewsko - polską.

Robotnicy polscy z firm PKZ i Budimex od pierwszych dni przystąpili do pożytecznej i efektywnej kooperacji i w znacznym stopniu zbliżyli naszą stolicę do wymarzonego celu — całkowitej restauracji i uporządkowania zabytków historycznych, przekazania ich naszym potomkom jako symbol kultury i państwowości naszych przodków, odnyś nieziemiej republiki.

Co realności tego marzenia świadczy niesłychany poprzednio w mieście zakres prac konserwatorskich. W 1989 r. wykonano roboty za ponad 10 mln rubli. Zawarto umowy na łączną kwotę przeszło 47 mln rubli — wykonano za 29 mln rb. W roku ubiegłym polscy budowlani zakończyli wnętrze części Pałacu Hetmańskiego Wielkiego przy ul. Wielkiej (Didżioji) 4 i odrestaurowali blok pałacu znanego działacza narodowego Wielkiego Księstwa Litewskiego Radziwiłła Czarnego przy zaułku Dobroczynnym (Labdarnio 1).

Znaczne prace wykonano przy ul. Świętojańskiej 3, w kościele św. Katarzyny, przy ul. Wileńskiej 31 i 41, Wróblewskiego 3, Filharmonii Narodowej i bibliotece Adama Mickiewicza przy ul. Trockiej 10.

Jakość robót jest bardzo wysoka i nic w tym dziwnego. Firmy polskie skierowały do Wilna wykwalifikowanych specjalistów, Wiadze miejskie stworzyły im całkiem zadowalające warunki.

W charakterze kierownika zarządu, pełniącego funkcje inwestora prac wykonywanych przez specjalistów polskich, niedawno byłem w Polsce i z kierownictwem przedsiębiorstw PKZ i Budimex omówiłem ogólnikiem dalsze perspektywy rozszerzenia stosunków komercyjnych, zawarcie dodatkowych kontraktów na nowe prace.

Przewiduje się restaurację zespołu budynków kina „Spalis" przy ul. Wielkiej i kościoła św. Kryzy z Klasztorem Bonifratrów przy pl. Daukantasa, dalszą restaurację Pałacu Chodkiewiczów, gdzie zamierza się założyć muzeum sztuki, rekonstrukcję oraz znaczną rozbudowę hotelu „Gintaras".

Teraz przyszłe u nas około 500 specjalistów polskich, przygotowuje się do przyjęcia dodatkowo jeszcze 150—200 robotników.

Bez słów o ogólnej atmosferze, jaka otacza specjalistów polskich w naszym mieście, zrozumiałe, ogromna większość mieszkańców stolicy obiektywnie i słusznie ocenia rolę i znaczenie polskich specjalistów dla restauracji Starówki. Zdarzają się jednak poszczególne publikacje prasowe i telewizyjni inspiro rodzaju, plikety, nieprzemyślane plakaty. Na szczęście, stopniowo przechodzą do przeszłości i teraz panują trzeźwiejsze poglądy, o czym świadczy, na przykład, obiektywna korespondencja w gazecie „Respublika" (nr 17).

Niemniej dotychczas spotykamy się z wielkimi problemami. Ciągłe trwe ingerowanie do procesu robót ze strony poszczególnych architektów, historyków i pracowników kultury żądających wnoszenia zmian do rozwiązań architektonicznych obiektów, które są w trakcie prac. Zgłaszane propozycje szeroko dyskutuje się w prasie, wywołuje to straty czasu, wprowadza zamęt. Szczególnie szeroko dyskutuje się rozwiązanie architektoniczne rekonstrukcji budynku biblioteki Adama Mickiewicza, przeznaczenia restauracji pałacu Chodkiewiczów, projektu dobudowy nowej sali Filharmonii Narodowej. To wszystko powoduje znaczne trudności w realizacji podpisanych już umów z firmą Budimex. Specjaliści polscy, trzeba to im zaufać, pewnie. Powstała nawet kwestia przerwania prac na poszczególnych obiektach, np. biblioteki A. Mickiewicza.

Czy nie warto zaprzestać jałowych dyskusji w okresie zaawansowanych robót? Czas jest niebezpieczny dla starych budynków, dlatego, że dłuższy czas obniżyć stempo robót, a na Starówce jest ich jeszcze co niemiara.

Pragnę na łamach gazety, którą czytają specjaliści polscy, podziękować zespołom firm PKZ i Budimex za ich wkład w uratowania bezcennych zabytków architektury naszej Starówki.

Petras LEPESZKA,
naczelnik Wileńskiego
Zarządu Restauracji miasta

Ubiegam się o talony na życzliwość

Nasze żalogi ofiarnie i z zaangażowaniem pracują przy rewaloryzacji obiektów wileńskiej Starówki. Zdają sobie sprawę, że mają zaszczyt przyczynienia i utrwalania wartości zabytkowych budynków stanowiących wspólną spuściznę litewskiej i polskiej kultury. Dzięki temu ich opiekunowie i umiejętności wkładają dużo serca w podejścu do wykonywanych robót i spełnianych obowiązków. Równolegle z zabieranymi pieniędzmi ma duże znaczenie moralna satysfakcja i zadowolenie z dobrych efektów wykonanej pracy.

Ostatnio nasi specjaliści nie zawsze spotykają się z sympatią i życzliwością. Dotyczy to przede wszystkim sfery życia produkcyjnego, a w szczególności handlu i usług.

Z przykrością muszę stwierdzić, że dotychczas nie została radykalnie załatwiona sprawa możliwości zakupu atrakcyjnych artykułów przemysłowych przez naszych specjalistów za zarobione tutaj przez nich pieniądze. Ma to szczególne znaczenie w odniesieniu do tzwanych bonów, dadawanych jedynie na talony, których nasi specjaliści dotychczas nie otrzymują. Oczekujemy i wierzymy, że sprawa ta znajdzie rozwiązanie w najbliższym czasie ku zadowoleniu naszych pracowników.

Jestem przekonany, że poprawa warunków wydatkowania pieniędzy zarobionych przez naszych specjalistów i bezkolizyjny ciąg prac przyniosą dobre efekty nie z przepisami celnymi wpłynie na poprawę ogólnego klimatu i atmosfery związanej z pracą naszych załóg na terenie Litwy.

Obecnie na przełomie roku ubiegłego i bieżącego, gdy to zachodzi zmiana warunków wynagradzania naszych pracowników zatrudnionych m.in. na terenie Litwy sprawy te są szczególnie aktualne. Jak wiadomo, część zarobków specjalisci polscy zatrudnieni w ZSRR otrzymywali w postaci bonów. Obecnie bonów dla nas już nie ma, czyli rozpatrywane są inne alternatywy. W każdym razie wzrasta rola zarobków w rublach. Ale co za nie kupić? Powtarzam, nie ubiegamy się o żadne specjalne ulgi, ale to, co się należy obywatelom Litwy, dla których dobra pracujemy, powinno być dostępne również dla nas. Przepisy celne pozwalają wywieźć

Sprawa przewożenia niektórych materiałów budowlanych regulowana jest celnymi przepisami celnymi. Polacy zatrudnieni w Litwie zgodnie z tymi przepisami mają prawo kupowania i wywożenia materiałów budowlanych.

Również sposób przewożenia przesyłek pracowniczych zgodny z tymi przepisami celnymi nie stwierdzono, by odprawy te były niezgodne z prawem.

Bardzo istotny problem stanowi spożytkowanie zarobionych przez pracowników rubli. Możliwości zakupów są ograniczone, jednakże uważam, tak też uważa strona litewska, że polscy budowlani powinni korzystać chociażby z tych skromnych zakupów, talonów, przydziałów itp., które zostały wprowadzone dla obywateli Litwy.

Proszę o zwrócenie uwagi na te problemy i życzliwsze potraktowanie kupujących.

Na zakończenie chciałbym podziękować czasopismu „Respublika" (nr 17) za artykuł pod tytułem „Polacy na ratunkowi dachami" i z motiem: „Zamieniam telewizory na piękno Stawówki".

W artykule naświetlona jest kombinat i nie powinien zbierać ciągów.

„Uprzejmie informuję, że przeprowadzone zostało przez kontrolę wewnętrzną CHZB Budimex dochodzenie w sprawie nieprawidłowości, jakie ujawniły się przy robotach pracowników polskich zatrudnionych na budowach w Wilnie.

W toku dochodzenia ustalono, że za przemyt rubli (kwota 2.780) i złotych kolczyków o wartości 220,10 rub. odpowiedzialny jest kierowca ciężarówki „Star", którą przewożono zakupione przez pracowników artykuły.

W stosunku do winnego jego macierzyste przedsiębiorstwo — Białostocki Kombinat Budowlany — zastosował sankcje służbowe, w związku z czym nie będzie on więcej jeździł za granicę.

W sprawie nie budzi wątpliwości, jest jeszcze sporo spraw wokół tego faktu, które w świetle ustalen kontroli i obiektywnie istniejących warunków w Wilnie i na Litwie są kontrowersyjne i budzą wątpliwości.

Już to, że samochód „Star", którym przewożono artykuły pracowników, nie należy do firmy Budimex, a do Białostockiego Kombinatu Budowlanego, a kierowca jest pracownikiem tego kombinatu wyjaśnia, że Budimex nie ponosi odpowiedzialności za

Sprawa przewożenia niektórych materiałów budowlanych regulowana jest celnymi przepisami celnymi. Polacy zatrudnieni w Litwie zgodnie z tymi przepisami mają prawo kupowania i wywożenia materiałów budowlanych.

Również sposób przewożenia przesyłek pracowniczych zgodny z tymi przepisami celnymi nie stwierdzono, by odprawy te były niezgodne z prawem.

Bardzo istotny problem stanowi spożytkowanie zarobionych przez pracowników rubli. Możliwości zakupów są ograniczone, jednakże uważam, tak też uważa strona litewska, że polscy budowlani powinni korzystać chociażby z tych skromnych zakupów, talonów, przydziałów itp., które zostały wprowadzone dla obywateli Litwy.

Proszę o zwrócenie uwagi na te problemy i życzliwsze potraktowanie kupujących.

Na zakończenie chciałbym podziękować czasopismu „Respublika" (nr 17) za artykuł pod tytułem „Polacy na ratunkowi dachami" i z motiem: „Zamieniam telewizory na piękno Stawówki".

W artykule naświetlona jest

Sprawa przewożenia niektórych materiałów budowlanych regulowana jest celnymi przepisami celnymi. Polacy zatrudnieni w Litwie zgodnie z tymi przepisami mają prawo kupowania i wywożenia materiałów budowlanych.

Również sposób przewożenia przesyłek pracowniczych zgodny z tymi przepisami celnymi nie stwierdzono, by odprawy te były niezgodne z prawem.

Bardzo istotny problem stanowi spożytkowanie zarobionych przez pracowników rubli. Możliwości zakupów są ograniczone, jednakże uważam, tak też uważa strona litewska, że polscy budowlani powinni korzystać chociażby z tych skromnych zakupów, talonów, przydziałów itp., które zostały wprowadzone dla obywateli Litwy.

Proszę o zwrócenie uwagi na te problemy i życzliwsze potraktowanie kupujących.

Na zakończenie chciałbym podziękować czasopismu „Respublika" (nr 17) za artykuł pod tytułem „Polacy na ratunkowi dachami" i z motiem: „Zamieniam telewizory na piękno Stawówki".

W artykule naświetlona jest

Na poziomie emocji gospodyni domowej

O tym, że dziennikarze, jak zresztą czytelnicy lubią sensacje, nie ma potrzeby powtarzać. Szczególnie jeśli chodzi o nasze czasy. Panują twarde reguły wyścigów, konkurencji, operatywności. Kto pierwszy poda „bombę" do wiadomości ogółu!

Oczywiście, trwa też walka prasady, braku obiektywności. W zapędzie wyścigowym można nie zauważyć przeszkody, nie telerować. Cóż robić zasad przestąd już jeden krok do opłakanych skutków. Szczególnie, jeżeli chodzi o delikatne sprawy międzynarodowe.

Tym razem bohaterami sensacji byli polscy restauratory, którzy na mocy podpisanych kontraktów przybyli do stolicy litewskiej z ważną misją — pomóc wileńskim władnom niejskim szybciej przywrócić Starem Mieście, oczyszczony jego blask i piękno. Pracują dobrze, wydajnie, na same pijałki. Odpowiednio też zasłużeni. I tu powstaje kwestia: gdzie i co kupić za zarobione rubleł?

W kocu ub. roku na przejściu granicznym zatrzymany został przez celników samochód polskich budowlanych. Nie ostygły jeszcze plóra układające odpowiednie protokoły o tym, co w tym samochodzie znaleziono i jest zgodne z prawem, a co nie, kto jest konkretnym winowajcą, a kto Bogu ducha winien, a już sensacyjny materiał obficie illustrowany ukazał się na łamach prasy. Obfitował w złośliwe uogólniające wnioski, był „modny", bowiem doskonale pasował do Gorbiewa, który trwa też trzeszczy prasady, braku obiektywności. W zapędzie wyścigowym można nie zauważyć przeszkody, nie telerować. Cóż robić zasad przestąd już jeden krok do opłakanych skutków. Szczególnie, jeżeli chodzi o delikatne sprawy międzynarodowe.

Tym razem bohaterami sensacji byli polscy restauratory, którzy na mocy podpisanych kontraktów przybyli do stolicy litewskiej z ważną misją — pomóc wileńskim władnom niejskim szybciej przywrócić Szarmu Mieście, oczyszczony jego blask i piękno. Pracują dobrze, wydajnie, na same pijałki. Odpowiednio też zasłużeni. I tu powstaje kwestia: gdzie i co kupić za zarobione rubleł?

W kocu ub. roku na przejściu granicznym zatrzymany został przez celników samochód polskich budowlanych. Nie ostygły jeszcze plóra układające odpowiednie protokoły o tym, co w tym samochodzie znaleziono i

„Uprzejmie informuję, że przeprowadzone zostało przez kontrolę wewnętrzną CHZB Budimex dochodzenie w sprawie nieprawidłowości, jakie ujawniły się przy robotach pracowników polskich zatrudnionych na budowach w Wilnie.

W toku dochodzenia ustalono, że za przemyt rubli (kwota 2.780) i złotych kolczyków o wartości 220,10 rub. odpowiedzialny jest kierowca ciężarówki „Star", którą przewożono zakupione przez pracowników artykuły.

W stosunku do winnego jego macierzyste przedsiębiorstwo — Białostocki Kombinat Budowlany — zastosował sankcje służbowe, w związku z czym nie będzie on więcej jeździł za granicę.

W sprawie nie budzi wątpliwości, jest jeszcze sporo spraw wokół tego faktu, które w świetle ustalen kontroli i obiektywnie istniejących warunków w Wilnie i na Litwie są kontrowersyjne i budzą wątpliwości.

Już to, że samochód „Star", którym przewożono artykuły pracowników, nie należy do firmy Budimex, a do Białostockiego Kombinatu Budowlanego, a kierowca jest pracownikiem tego kombinatu wyjaśnia, że Budimex nie ponosi odpowiedzialności za

realistycznie złożona sytuacja polskich robotników w Wilnie, ich problemy życiowe. Myślę, że wniosek czasopisma — praca polskich specjalistów jest bardzo potrzebna i cenlona na Litwie — podziela litewski Sajudis, który tę gazetę stworzył, czyli oczekiwania litewskiego przeciętnego życzliwości ze strony społeczeństwa wobec potrzeb i problemów restauratorów polskich.

O Gałowie „Warszawa"

Nasz dziennik również tego oczekuje. Cieszy nas, że we środę, 7 lutego w porannej audycji telewizyjnej na zagadnienie dążącej gospodyni domowej, że trzeba skończyć ze specjalnym zaopatrzeniem polskich specjalistów" pojawiło nazwisko jednego z pomieszczonko — sklepik spożywczy dla pracowników Budimexu przy ul. Cziobiszkiu. Sól, mąka, chleb, kiełbasa, lemoniada. Słowem, nic szczególnego, ale prezenter telewizyjny musiał wytłumaczyć szanownej gosposi, że przecież ci specjaliści mazcej nie nie kupią, skoro w innych sklepach potrzebny jest dowód osobisty mieszkańca republiki.

Błąd został naprawiony, jeżeli o jej losie zadecyduje gospodyni domowa!

Salomon MEDAJSKI

SPORT

ZNALEŹLI WSPÓLNY JĘZYK

Wszechzwiązkowa Federacja Piłki Nożnej i Związek Lig Piłkarskich znaleźli wspólny język. Na wczorajszem posiedzeniu przeprowadzenia mistrzostw kraju-90 nadal będzie posiadała federacja, albowiem statut związku na razie nie został jeszcze zatwierdzony. Warto przypomnieć, że w ekstraklasie rozgrywane 16 drużyn, a w I lidze 40. Jak odwiadczył jego prezydent W. Pomiedlnik w najbliższym czasie związek zostanie jednak zatwierdzony i wszystko wskazuje na to, że właśnie on będzie organizatorem rozgrywek o mistrzostwo kraju w roku 1991. A na razie „piłkarskim majątkiem" kraju rządzi uznana przez FIFA wszechzwiązkowa federacja.

PUCHAR OWENSA — KINGDOMOWI

Dwukrotny mistrz olimpijski i aktualny rekordzista świata w biegu na 110 m ppł. R. Kingdom został uznany za najsodzielniejszego pucharu imienia legendarnego lekkoatlety J. Owensa — ubiegłoroczny mistrz olimpijskich roku 1936 4 złotych medali.

Kingdom ten fundowany jest od 1981 roku, o jego zwycięzcami zostawali kolejno panczenista Holender, skoczek do wody Luganis oraz lekkoatleta S. Ainuita, B. Johnson oraz Griffith-Joyner.

SZWEDZI ZA BURTĄ

Pierwsza runda turnieju bardzo prestiżowego Puchar trofeum tenisowego Pucharu przyniósł kilka niespodzianek. Oto wszystkie wyniki notować, że Szwedzi, dotychczas historii tych zawodów wygrali 1981 odpadli z dalszej rozgrywki. Szwedzi drużyna Szwecji posadzeniem dobnych turniejów dwóch chom — 2:3.

— Ale, jak się okazało, nie spodziewanie Australia — Indonesia — 3:2, RPA — Japonia — 3:2, Argentyna — 3:0, Australia — Francja CSRS — Szwajcaria — Meksyk — 3:2, Nowa Zelandia — Jugosławia — 3:2.

Inf. wł. i TP.

Redaktor
Zbigniew BALCEWICZ

Uwaga, młodzieży!

14 lutego w sali redakcyjnej (Dom Prasy, 12 piętro, p. 1220) o godzinie 16 odbędzie się dyskusja o dzisiejszym stanie organizacji młodzieżowych. Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału wszystkich organizacji komsomolskich, drużynowych drużyn harcerskich, a także wszystkich zainteresowanych ruchem młodzieżowym.

PRO i CONTRA

TELEWIZJA

SOBOTA, 10 LUTEGO

PROGRAM REPUBLIKAŃSKI

9.00 — Wiadomości. 9.15 — Program dla dzieci. 10.15 — Wiadomości. 10.20 — Zdrowie. 11.05 — Koncert artystów estrady Estonii. 11.30 — Obrona rywali na 12.00 — Panorama tygodnia (z jęz. ros.). 12.30 — Z dziejów kultury. 13.00 — Spektakl Teatru wakiej TV — A. Czechow „Swawola o pomoc. 14.45 — Kreskówka „Kot w butach". 15.05 — Na 100-lecie urodzin P. Galauna. 17.05 — Wiadomości. Sportowa języce. 17.45 — Koncert. 18.20 — Wiadomości. 18.25 — Nowości dnia (w jęz. ros.). 18.30 — Trybuna kandydata na deputowanego. 19.00 — Wiadomości. 19.15 — Trybuna. 20.50 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.15 — Działalność Litewskiego Centrum Kultury. 21.45 — Dzieciom. 21.55 — Program muzyczny. 22.00 — Niebezpieczne zabawy — to tylko dźwięczne słowo. 23.00 — Wiadomości. 23.15 — Film fab. „Sayles Mayner".

OGÓLNOZWIĄZKOWY

5.30 — 120 minut. 7.30 — Film-koncert. 8.25 — Nasz sąd. 9.55 — Dawstwut. Odcinek 8. 10.55 — W świecie zwierząt. 10.55 — Boris Pasternak. 100 rocznica urodzin. 11.00 — Z dzieciństwa. 11.30 — Czas wybrał nas". Odc. 1 i 2. 12.45 — Wiadomości. 12.50 — Najlepszy Tajlandii. 14.50 — TV Kultury. 15.50 — Spektakl francuskiego". 18.30 — Festiwal „Teatr-89". Premiera. 17.00 — Z pełnej normą niedzynarodowa. 17.45 — Kreskówka „Kot i kiewn". 17.55 — Film fab. „Jak ukradnąć milion" (USA). Odc. 1 i 2. 20.00 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości telewizyjne. 20.45 — Zaśpiewajmy piosenkę. 21.45 — Spektakl TV S. Lem „Kanapka". 23.25 — Echa dnia. 23.40 — Film fab. „Serca czterech". 1.10 — Film fab. „Ulica Anchlage. 2.30 — Film fab. „Serca czterech". 4.05 — Przypełnej sali.

II OGÓLNOZWIĄZKOWY

7.00 — Gimnastyka poranna. 7.15 — Film fab. „Pierwszy". 8.45 — Kreskówki. 8.45 — Film fab. „Człekuśkinowcy". 9.35 — TV film „Kiedy przyczynym losie pisarzy lat 30 i 40". 10.35 — Kreskówki. 10.45 — Jaj my, rob lepiej od nas. Program RAD. 11.15 — Turnieje 99-90. 13.00 — TV film dok. 13.30 — Videokanał — „Roeja Radziecka". 14.00 — Magazyn „Zdrowie". Peberia Wechodnia. 16.10 — Poezja Informacja. Radusama. 16.40 — Film TV. 17.30 — Czas. 18.00 — Pedagogika dla rodziców. 19.00 — Dobranocka. Bawimy się w bajki. Audycja. 19.15 — „Jeśli mach poręczy". 20.00 — „Wiwat, Rosja". „Orfeusze Zwiedzi Wery". Odc. 2. 20.40 — TV film dok. 21.40 — Gwiazdy Estrady. 22.00 — „Nocny Patrol" „Ballada o miłości". 23.20 — Film fab. „Pochód złotych zwierząt".

PROGRAM LENINGRADZKI

15.25 — Kreskówka. 16.00 — Film dok. 16.15 — Program muzyczny. 17.15 — Muzyka na ekranie TV. 18.05 — Lira. O współczesnej muzyce. 18.35 — Leningradzcy. 19.15 — Telewizja „Fakt". 19.35 — Wielki festiwal „Ty". 20.00 — Dobranocka. 20.00 — Czas. 20.30 — 800 sekund. 20.40 — Film fab. „Bastrem filmowy". 20.55 — Film fab. „Droga droga". 22.30 — Telekurier.

TELEWIZJA POLSKA

PROGRAM I

9.55 — Program dnia. 10.00 — Kino Teleferii: „Ptaszki". Film dokumentalny. 10.15 — Film fab. prod. USA. 12.05 — DT wiadomości. 12.15 — Magazyn „Kobieta". 12.40 — Z pł. „Piesni bebny Sri Lanki". Film dok. 13.05 — Wiadomości. 12.45 — „Kobieta". Wspólnym magazyn publicystyczny. 13.15 — Kreskówka. Rum Ruch równa się życie. 13.45 — Turnieje TV Teatr Prozy. „Erskine Caldwell — Jenny". Film fab. 15.15 — Magazyn ekologiczny. 16.00 — Polityka. 16.10 — Film o mitości „Nieko.hanie — proza polska. 17.45 — „Flesz" — program muzyczny. 18.15 — Wiadomości. 18.30 — Premie i premiery — rozrywkowa gieldą. Teatr TV „Butik" — magazyn Grażyny Szczęsnej. 19.35 — Wiadomości. 20.10 — Z kamerą wśród zwierząt. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — Dekalog. dziecięć" — Dowodzenie. Film fab. 22.05 — Kreskówka. Kot w butach. 22.10 — Sport. 24.00 — Tydzień w polityce. 0.10 — Wiadomości. 0.15 — Mrągowo'89: Mickey Newbury. 0.40 — Wiadomości. Sportowe w programie. 0.50 — Kino senasacji: „Niebezpieczne zabawy" prod. Italia.

HIEDZIELA, 11 LUTEGO

PROGRAM REPUBLIKAŃSKI

9.00 Wiadomości. 9.15 — Audycja religijna. 9.35 — W świecie zwierząt. Program w Kowna. 11.35 — Język litewski. 12.05 — Film dok. 12.25 — Dobranocka. 12.55 — Niedzielna muzyka. 13.45 — Film fab. „Odzie jestes, Bagirot". 15.05 — Panorama tygodnia (w języku polskim). 15.30 — Wiadomości. 15.50 — Dowód. 15.50 — W świecie muzyki. 16.40 — Historia Litwy. Litwa w drugiej połowie XIII w. 17.10 — Koncert. 17.35 — Filmy rysunkowe. 18.00 — Mistrzostwa ZSRR w koszykówce mężczyzn. Finał. Zaliczenie. Podczas przerwy — Wiadomości. (nowości dnia w jęz. ros.). 19.50 — Trybuna kandydata na deputowanego. 20.00 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.35 — Audycja „Dla młodzieży". Laboratorium. 22.20 — Zabawy w detektywa. 23.05 — Wiadomości. 23.20 — Muzyka i poezja.

I OGÓLNOZWIĄZKOWY

7.00 — Sport dla wszystkich. 7.15 — Gimnastyka poranna. 7.30 — Gimnastyka rytmiczna. 8.00 — Wszystkim rankiem. Dla dzieci. 9.00 — W słubie O. Ojczyzny. 10.00 — Poranny program rozrywkowy. 11.30 — Program muzyczny. 12.00 — TV film fab. „Czas wybrał nas". Odc. 3. 13.05 — Konkurs fotografiowy. 13.10 — Kreskówki. 13.55 — Film-koncert. 14.45 — Godzina dla wsi. 15.45 — Zapamiętaj piosenkę. 16.00 — Program dla dzieci. 16.00 — Program koncertowy. 18.55 — Wiadomości. 19.00 — Film TV „Odcie. 1. 20.00 — 7 dni. 21.00 — Mysli i wieczności. 21.15 — Portrete — Wiadomości. 22.10 — Film fab. „Sledem Kosmosu". 23.45 — Wiadomości. 0.15 — Sto rol Roiana Bykowa. 2.30 — Koncert.

II OGÓLNOZWIĄZKOWY

7.00 — Gimnastyka poranna. 7.45 — Kreskówki. Wa nie dźwiadić". 7.30 — Film-koncert. 9.00 — Film fab. „Kreskówki". Film fab. „Człeiuskinowcy". Odc. 2. 9.45 — Kotuch. 10.30 — Kiuk Podróżników. 11.00 — Kreskówki. 11.45 — Film-opera. 12.30 — Videokanał „Roeja Radziecka". 16.00 — Planowanie gospodarcze narodowy. 17.00 — Serpentyna filmowa. Część 1. 19.00 — Dobranocka. „Bajka o wietrze". 19.15 — Serpentyna filmowa. Część 2. 20.00 — 7 dni. 20.40 — Serpentyna filmowa. Część 3. TV film fab. „Gangstery mają inne zasady gry".

PROGRAM LENINGRADZKI

10.50 — Dzień siódmy. 13.55 — Telewizyjne Kino Teatrowe. Audycja dla dzieci. 14.55 — Film fab. „Kapitan z drużyny przygody Robinsona Crusoe". 15.25 — Film dok. 17.05 — Film dok. 18.00 — Magazyn „Ekologia". Rzeka Neva. Leningrad. 19.15 — Mistrzowie sztuki. 20.00 — Dobranocka. 20.00 — Czas. 20.30 — 7 dni. 21.00 — Rozrywki. 11.05 — Film fab. „Ulica Anchlage". 12.35 — Film fab. „Serca czterech". 16.00 — Kreskówki. 16.15 — Film fab. „Człeiuskinowcy". Odc. 2. 17.30 — Film fab. „Pierwszy". 18.25 — Film fab. „Serca czterech". 20.30 — Film dok. 22.05 — Film fab. „Człeiuskinowcy". Odc. 2. 23.40 — Film fab. „Pierwszy".

PROGRAM LENINGRADZKI

16.30 — Dalekopis. Kreskówki. 16.55 — Film fab. „Człeiuskinowcy". 17.45 — „Okrągły stół". 17.15 — Film fab. „Serca czterech". 19.35 — Sport. 20.00 — Czas. 20.30 — 800 sekund. 20.40 — koło.

TELEWIZJA POLSKA

PROGRAM I

17.20 — Program gazeta. 17.25 — Lekcja języka rosyjskiego. 17.50 — Program literacki. 18.30 — Geneza. 19.00 — Wiadomości. 19.15 — Wydrowski. 19.45 — Wiadomości. 20.00 — Dobranocka. 20.20 — Sejmik i Senacie. 20.35 — Wiadomości. 20.50 — Wizyta Nasza klasyka. Sport. 22.40 — Wiadomości. 23.15 — Wiadomości. 23.30 — Międzynarodowy Festiwal Muzyki Jazzowej.

Kalendarium

Sobota (10.II) jest dniem 41. dniem roku. Do końca roku 324 dni.

Znak Zodiaku — Wodnik (21.I—20.II).

Imieniny: Elwira, Scholastyki, Natalii, Łucjusza, Dezyderyusza, Aniseta — Eulalii, Kazimiery.

Wschód Słońca — 7.15, zachód — 17.14. Długość dnia: 9 godz. 21 min.

* * *

Litewska Służba Hydrologiczna przewiduje na tego dzień następujące: krótkotrwałe opady, wzrost wiatru, zachmurzenie, temperatura 5—7 stopni. W ciągu następnych dni temperatura wzrośnie do +4, w dzień i +6 w nocy.

PONIEDZIAŁEK, 12 LUTEGO

PROGRAM REPUBLIKAŃSKI

7.45 — Program dnia. Gimnastyka dla dzieci. 8.20 — Kreskówka. 8.35 — Kreskówka. 9.05 — uczących się. 10.05 — „Należy udokładać". 10.35 — Film dok. 11.40 — Uczymy się języka. 16.00 — Mistrzostwa ZSRR w koszykówce mężczyzn. „Zaliczenie". Podczas przerwy — Wiadomości. (nowości dnia w jęz. ros.). 19.30 — Dobranocka. 20.00 — Panorama. 20.30 — Dzień dobry wam. 21.00 — Trybuna kandydata na deputowanego. 21.40 — Szanujmy słowo. 21.40 — Zaś z konferencji prasowej. 22.40 — Studio sportowe. Wiadomości.

I OGÓLNOZWIĄZKOWY

5.30 — 120 minut. TV serii „Konfrontacje". 1, 2, cz. 1 i 11. 10.30 — Kiuk dla wszystkich. 11.30 — Służba wiadomości. 11.35 — Koncert. 14.50 — Spektakl Teatru „Kontakt". Premiera. 18.25 — Film dok. 18.50 — Na dla dzieci. 17.25 — Film fab. „Człeiuskinowcy". 19.00 — Most. Moskwa. Leningrad. 19.00 — Film fab. „Konfrontacja". Odc. 20.00 — Dobranocka. 20.45 — Film fab. „Konfrontacja". Odc. 11. 21.30 — Aktualny. 21.45 — Film fab. „Słowo". Podczas przerwy — Wiadomości. 22.45 — Wiadomości.

II OGÓLNOZWIĄZKOWY

7.00 — Gimnastyka. 7.15 — Film fab. „Człeiuskinowcy". 8.05 — Kreskówki. 8.05 — Film fab. „Człeiuskinowcy". 9.05 — Jaj my, rob lepiej od nas. 10.35 — Film fab. „Człeiuskinowcy". 11.05 — Film fab. „Człeiuskinowcy". 16.00 — Kreskówki. 16.15 — Kreskówki. 16.15 — Film fab. „Człeiuskinowcy". 17.30 — Film fab. „Człeiuskinowcy". 18.25 — Film fab. „Człeiuskinowcy". 19.15 — Premiera. 20.00 — Dobranocka. 20.30 — Film dok. 21.05 — Film fab. „Człeiuskinowcy". Odc. 2. 22.40 — Film fab. „Człeiuskinowcy". Odc. 2.

PROGRAM LENINGRADZKI

16.30 — Dalekopis. Kreskówki. 16.55 — Film fab. „Człeiuskinowcy". 17.45 — „Okrągły stół". 17.15 — Film fab. „Człeiuskinowcy". 19.35 — Sport. 20.00 — Czas. 20.30 — 800 sekund. 20.40 — koło.

TELEWIZJA POLSKA

PROGRAM I

17.20 — Program gazeta. 17.25 — Lekcja języka rosyjskiego. 17.50 — Program literacki. 18.30 — Geneza. 19.00 — Wiadomości. 19.15 — Wydrowski. 19.45 — Wiadomości. 20.00 — Dobranocka. 20.20 — Sejmik i Senacie. 20.35 — Wiadomości. 20.50 — Wizyta Nasza klasyka. Sport. 22.40 — Wiadomości. 23.15 — Wiadomości. 23.30 — Międzynarodowy Festiwal Muzyki Jazzowej.

ROCZNICE TYGODNIA

Przed 75 laty, 12 lutego 1915 r. urodził się Wasyl Aławew (zm. 1969), pisarz radziecki, laureat Nagrody Państwowej ZSRR.

12 lutego przypada 90 rocznica urodzin Wasilija Czujkowa (1900—1982), dowódca Armii Radzieckiego, dwukrotnie Bohatera Związku Radzieckiego.

Przed 125 laty, 12 lutego 1865 r. urodził się Kazimierz Przerwa-Tetmajer (zm. 1940), polski pisarz modernistyczny.

13 lutego 1945 r. Budapeszt został wyzwolony spod okupacji faszystowskiej.

Przed 45 laty, 13 lutego 1945 r. lotnictwo anglelsko-amerykańskie zbombardowały Drezno.

13 lutego 1960 r. na Saharze rdfrcy 1 zrzucono pierwszą bombę francuskiej bomby atomowej.

Przed 125 laty, 13 lutego 1915 r. urodziła się Lidja Smirnowa, aktorka filmowa, artystka ludowa ZSRR, laureatka Nagrody Państwowej ZSRR.

W dniach 14—21 lutego 1945 r. delegacja KRN i Rządu Tymczasowego Polski przybyła do Moskwie rokowania z Rządem ZSRR w sprawie przejmowania obiektów gospodarczych na terenach wyzwolonych przez Armię Radziecką.

Przed 40 laty, 14 lutego 1950 r. w Moskwie został podpisany radziecko-chiński Układ o Przyjaźni, Sojuszu i Pomocy Wzajemnej.

14 lutego przypada 100 rocznica urodzin Todora Pawłowa (zm. 1960—1977), bułgarskiego filozofa-marksisty, krytyka literackiego i działacza społecznego.

Przed 150 laty, 14 lutego 1840 r. urodził się Claude Monet (zm. 1926), artysta-malarz (francuski), jeden z głównych twórców impresjonizmu.

Przed 100 laty, 1890 r. urodził się Walentyn Wankowicz (zm. 1942), ukraiński pisarz, jeden z czołowych przedstawicieli szkoły wileńskiej, autor dzieł o wielkiej sugestii. A. Mickiewicza.

15 lutego — Dzień Odrodzenia Prasy Litewskiego.

Przed 70 laty, 16 lutego 1920 r. urodziła się Jelena Stasowa, wybitny na deputowanego Rady Mosiewskiego, jedyny uczestnik plenum Rady Moskiewskiej 1924 r. W. Lenina. Wraz z nim jest jej jako pierwszy na liście jej jako pierwszy na liście deputowany Rady Moskiewskiej.

Przed 250 laty, 16 lutego 1740 r. urodził się Glambattista Bodoni (zm. 1813), włoski artysta-drukarz, od czcionek w drukarzy, twórca około 300 krojów pism drukarskich.

17 lutego 1600 r. w Rzymie spalono na stosie Giordano Bruno (ur. 1548), czołowy przedstawiciel renesansowej filozofii renesansowej.

Przed 100 laty, 1890 Radzieckie PRL powzięła uchwałę o zakończeniu stanu wojny między Rosją a Niemcami.

Przed 45 laty, 18 lutego 1945 r. urodził się Aleksandr Kozew (ur. 1860), radziecki dowódca wojskowy, generał-lejtnant wojsk inżynieryjnych, Bohater Związku Radzieckiego.

18 lutego 1945 r. zginął Iwan Czernichowski (ur. 1906) radziecki dowódca wojskowy, generał armii, dwukrotny Bohater Związku Radzieckiego.

Przed 245 laty, 18 lutego 1745 r. urodził się Aleksandro Volta (zm. 1827), wybitny fizyk włoski.

Co ujrzymy na ekranach

★ CZARNA RÓŻA — SYMBOL SMUTKU, CZERWONA RÓŻA — SYMBOL MIŁOŚCI ★ BIAŁA KOŚĆ ★ NIE JESTEM PRZYBYSZEM, JA TU MIESZKAM ★ KAMURASKA ★ PRZYPŁYW ★

★ „Czarna róża — symbol smutku, czerwona róża — symbol miłości" („LIETUVA") — taki był tytuł nowej dramatu Sergiejaa Sołowjowa. Przed kilku laty